

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Konwersja pożyczek dolarowych Obligacje oprocentowane będą w wysokości 4 i pół proc. Termin amortyzacji nowej emisji ustalono na 25 lat

WARSZAWA, 12.III (PAT) — Na zakończenie dzisiejszej debaty nad preliminarzem budżetowym p. wicepremier inż. Kwiatkowski zabierając głos złożył ważne oświadczenie w sprawie

KONWERSJI POLSKICH ZAGRANICZNYCH POŻYCZEK DOLAROWYCH, znajdujących się w rękach posiadaczy polskich.

Oświadczenie p. wicepremiera brzmi, jak następuje:

„Wysoki senacie. W związku z zakończeniem debaty budżetowej chciałbym naświetlić jeszcze pewne zmiany, które prawdopodobnie powstaną w przyszłym roku budżetowym, w budżecie długów państwowych, a to w związku z osiągniętym już przez rząd polski w Ameryce po rozumieniu, odnośnie tymczasowej obsługi polskich pożyczek dolarowych.

Prawidłowe budżetowanie wymaga wstawienia do budżetu 100 proc. obsługi tych długów, niezależnie od tego, że faktyczny ciężar obsługi ulegnie pewnej redukcji. Oszczędności tych nie da się obecnie nawet w przybliżeniu ustalić, są one bowiem za-

leżne od tego, w jakiej mierze i w jakiej formie posiadacze dolarowych pożyczek zagranicznych zainkasują kupony.

Należy nadmienić, że ponadto i w bież. roku budżetowym prawdopodobnie OSIĄGNIEMY JESZCZE PEWNE OSZCZĘDNOŚCI NA OBSŁUDZE DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH.

Chodzi tu mianowicie o kupony już zapadłe, które obywatele polscy zainkasowali już w zło-

tych w 100-procentach, natomiast obywatele zagraniczni będą mogli inkasować dopiero obecnie po układzie i jedynie w zaoferowanej wysokości 35 proc.

Oprócz alternatywy tymczasowej obsługi pożyczek dolarowych, zasugerowanych w N. - Jorku, rząd opracowuje obecnie nową alternatywę, a mianowicie: w najbliższych dniach rząd wniesie do izb **PROJEKT USTAWY, UPOWAŻNIAJĄCEJ MINISTRA SKARBU**

DO EMISJI NOWYCH ZŁOTOWYCH OBLIGACJI, OPROCENTOWANYCH NA 4 I PÓŁ PROC. w stosunku rocznym z terminem amortyzacji stosunkowo niedługim, gdyż

NIE PRZEKRACZAJĄCYM 25 LAT,

a przeznaczonych na dobrowolną konwersję zagranicznych pożyczek dolarowych.

Kurs wymiany obligacji dolarowych w stosunku do pożyczki

stabilizacyjnej, posiadającej klauzulę wielowalutową, będzie ustalony

WEDŁUG KURSU WALUTY NAJMNIEJ ZDEPRECYJONOWANEJ,

a zatem najbardziej korzystnej dla posiadacza.

W obecnej chwili walutą taką jest gulden holenderski, którego kurs zapewniłby posiadaczom pożyczki stabilizacyjnej,

PRZERACHOWANIE ICH PAPIERÓW NA ZŁOTE W STOSUNKU CA 7 ŻŁ. ZA 1 DOLARA W stosunku zaś do innych pożyczek dolarowych przy wymianie zastosowany zostanie kurs dolara obiegowego. Poza tym uwzględnione zostaną premie wykupu, zaważone w niektórych pożyczkach, jak np.: stabilizacyjnej, wykup po 103 za 100 a w dillonowskiej po 105 za 100.

Sądzę, że deklaracja ta zostanie przyjęta z zadowoleniem przez posiadaczy tego typu pożyczek, wskazując, że w ramach realnego układu stosunków — skarb polski pragnie jak najskrupulatniej wywiązać się ze swych obowiązków“.

Rząd przekazał 506 tys. dol. na obsługę pożyczek polskich w Ameryce

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Jak nas informują, dnia 10.III rząd polski przekazał do St. Zjednoczonych kwotę 506.000 dol. tytułem obsługi tych kuponów od polskich pożyczek dolarowych, których płatność już zapadła i co do których wszelkie formalności zostały już załatwione z wierzycielami zagranicznymi, podczas pobytu w Nowym Jorku polskiej delegacji finansowej na czele z prof. Krzyżanow-

skim. Jeśli chodzi w szczególności o 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną, to należy zauważyć, że pierwszy kupon tej pożyczki, którego płatność objęta została porozumieniem, przypada 15 kwietnia 1937 roku, a ostatni — kupon trzeci — 15 kwietnia 1938 roku. Pierwsze kupony pożyczek, których transfer został przez Polskę zawieszony, dotyczą 6 i pół proc. pożyczki zapalczonej

oraz 6 proc. pożyczki dolarowej z 1920 roku. Płatność za te kupony miała być transferowana 1 października 1936 r. Jak wiadomo, porozumienie z wierzycielami zagranicznymi dotyczy przekazania kwoty tytułem obsługi polskich pożyczek zagranicznych w wysokości 35 proc. wartości kuponu bądź też wymiany tych kuponów na nowe 3 proc. obligacje pożyczki z 20-letnim terminem płatności.

Budżet na rok 1937-38 uchwalony

Poprawki, przyjęte przez senat, przesłane p. marszałkowi sejmu
Atak konserwatystów na ministra Poniatowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Senat zakończył trwającą od 5 b. m. debatę nad preliminarzem budżetowym na r. 1937-38.

W obradach dzisiejszych wzięli udział członkowie rządu z premierem gen. Sławoj - Składkowskim i wicepremierem inż. Kwiatkowskim na czele.

Na wstępie posiedzenia sen Heiman - Jarecki zreferował budżet długów państwowych, wskazując, że na 1 stycznia 1937 r. nie biorąc pod uwagę długów wojennych — pozostałe długów na głowę ludności około 89 zł.

Nasze długi zagraniczne zmniejszyły się od 1933 r. o około pół miliarda zł., w czym dużą część stanowią różnice kursowe.

Budżet ten nie wywołał żadnej dyskusji, jak również i bud-

żety emerytur i rent inwalidzkich.

Pijemy więcej wódki

Z kolei senat przystąpił do rozprawy nad budżetem monopolu państwowych, który zreferował sen. Rdułtowski.

Po referacie zabrał głos sen. Leszczyński.

Zwraca on uwagę, że obecne spożycie spirytusu na głowę mieszkanka w woj. centralnych wynosi 1,16 litra, podczas gdy w 1912 r. w tych samych województwach wynosiło tylko 1,01 litra.

P. senator wskazuje, że widzimy w ostatnich dwóch latach niesłychany wzrost ilości punktów sprzedaży detalicznej

na wsi. Idziemy za tym nadal w ułatwieniu spożycia alkoholu, co powoduje znaczny wzrost pijaństwa.

Sen. Trockenheim nie glosuje

Sen. Trockenheim widzi możliwość zwiększenia konsumpcji wyrobów monopolowych przez zmianę polityki sprzedaży i twierdzi, że sprzedaż koncesyjna powoduje raczej obniżenie obrotów. Przy udzielaniu koncesji należałoby uwzględniać czynnik fachowy.

Żydzi — oświadcza mowa — nie są w tej dziedzinie brani pod uwagę. W zakończeniu zaznacza, że nie chce brać współodpowiedzialności za obecny stan

rzeczy i w głosowaniu nad budżetem udziału nie weźmie.

Nieradziwiłowski konserwatyzm

Sen. Śliwiński wskazał na szereg niedokładności, obserwowanych w wyrobach monopolu tytoniowego, a o loterii państwowej powiedział, że prowadzona jest ona bardzo sroczysto i pomysłowo, jednak plany loterii są tak zmienne, jak pogoda marcowa. Publiczność nasza, jak każda zresztą, jest konserwatywna.

(S. Radziwiłł: Aa, brawo. We solość).

To nie ten konserwatyzm, jaki ma na myśli s. Radziwiłł.

Szczęśliwy gracz — nieszczęśliwym milionerem

Nasuwa się również pytanie, czy reklama nie jest zbyt szumna w stosunku do tego szczęśliwego gracza, który wygrał milion, a dzięki tej reklamie stał się on nieszczęśliwym milionerem. Gdy myślę o tym milionie i chciałbym go wygrać, boję się

Gdy bowiem uprzytomnię sobie, że moja fotografina z moim nazwiskiem i dokładnym adresem byłaby reprodukowana w niezliczonych pismach, obawiam się, że ten milion musiałbym zużyć na fortyfikacje, aby odeprzeć ataki petentów i interesantów. Czy nie byłoby wskazane tych szczęśliwych graczy otoczyć pewną dyskrecją?

Wyniki konkursu Szopenowskiego na str. 4

Czy ludność jest zadowolona czy nie ze zmiany granic województwa łódzkiego?

Na czwartkowym posiedzeniu sejmiku uchwalona została, jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny” ustawa o zmianie granic czterech województw.

Ustawa ta, jak wiadomo poważnie redukuje obszar województwa łódzkiego.

W czasie dyskusji nad projektem tej ustawy zabrał m. in. głos również pos. Dratwa, który — według sprawozdania P. A. T. — jako przedstawiciel województwa łódzkiego z największą radością wita tę ustawę. Jednocześnie stwierdził, że mieszkańcy woj. łódzkiego godzą się bez zastrzeżeń na tę ustawę.

Ta „największa” radość posła Dratwy i „zgoda” (bez zastrzeżeń!) mieszkańców województwa łódzkiego na krzywdzącą zmianę granic stoi w jaskrawej sprzeczności z uchwałą ostatniego zebrania plenarnego izby

przemysłowo-handlowej. Zebranie plenarne izby bowiem (o czym pokrótce donosił wczorajszy „Głos Poranny”) wezwało prezydium (podajemy odnośną rezolucję in extenso)

„1) do wdrożenia akcji na terenie miarodajnych czynników rządowych przeciwko wyłączeniu z województwa łódzkiego m. Kalisza i jego najbliższych gmin,

2) do podjęcia odpowiednich kroków celem uzyskania rekompensaty za wyłączone powiaty: koniński, kolski, turecki w postaci przyłączenia do województwa łódzkiego powiatu kutnowskiego, łowickiego, rawskiego i częstochowskiego.

Plenarne zebranie izby zaznaczyło, iż Kalisz z uwagi na swój przemysł włókienniczy, włączając przemysł koronkarski i hafciarski stanowi

nirozzerwalną część gospodarczą przemysłowego regionu łódzkiego.

Kalisz w odróżnieniu od wymienionych wyżej powiatów rolniczych posiada dlatego te same potrzeby i warunki rozwoju życia gospodarczego, co Łódź i tworzy z jej satelitami zwartą całość gospodarczą. Z tych też względów przyłączenie Kalisza do województwa poznańskiego, posiadającego wybitny charakter rolniczy i rolniczo-przetwórczy zahamuje niewątpliwie rozwój przemysłu kaliskiego lub przynajmniej spowoduje długotrwały kryzys przystosowawczy, co odbije się ujemnie na całokształcie spraw gospodarczych tegoż powiatu.

Plenarne zebranie izby stwierdza, iż zaprojektowana zmiana granic administracyjnych województw

łódzkie jednej trzeciej części obszaru oraz przeszło 600.000 mieszkańców,

przez co osłabia podstawy finansowe samorządu wojewódzkiego i przerzuca cały ciężar świadczeń m. in. w dziedzinie społecznej na przemysł oraz na miasto o wybitnym skupieniu robotniczym. Poza tym zmiana ta pozbawia województwo łódzkie zaplecza aprowizacyjnego i czyni z niego w strukturze swej województwo o charakterze wyłącznie przemysłowym, co ze względów zarówno państwowych jak i gospodarczo socjalnych nie jest wskazane.

Dlatego też plenarne zebranie izby wyraziło pogląd, iż wszelkie zmiany granic administracyjnych województwa winny odbywać się przy jednoczesnym uwzględnieniu zarówno odłączonych jak i przyłączonych mających celowo wyrównać ubytek terytorialny i zapewnić utworzenie go

spodarczo zwartych wojewódzkich jednostek administracyjnych”.

Jak widzimy uchwały zebrania plenarnego izby przemysłowo-handlowej, grupującej przedstawicieli wszystkich gałęzi gospodarczych Łodzi i rejonu łódzkiego, nie tylko nie są nacechowane entuzjazmem, jaki zadeklarował poseł Dratwa w imieniu ludności województwa łódzkiego, ale przeciwnie domagają się kategorycznie częściowego uchylenia tej ustawy, jako pozbawiającej nas dużego ośrodka przemysłowego i powiatów żywicielskich.

Ta rozbieżność pomiędzy stanowiskiem posła Dratwy i samorządu gospodarczego — nasuwa poprostu, siłą rzeczy, pytanie:

Kto właściwie reprezentuje opinie Łodzi oraz jej żywotne interesy gospodarcze i społeczne?

M. K.

Liceum ogólnokształcące Wszyscy muszą zdawać egzamin wstępny

Ponieważ podane przed paru dniami przez część prasy codziennej wiadomości o liceach ogólnokształcących okazały się niezupełnie dokładne, należy je uzupełnić informacjami świeżo uzyskanymi.

Obecni uczniowie czwartej klasy gimnazjum nowego typu, którzy ukończą naukę w czerwcu roku bież., nie będą zdawać żadnych egzaminów końcowych w rodzaju matury — świadectwa ukończenia gimnazjum wydawane będą jedynie na podstawie postępów w nauce, wykazanych przez uczniów w ciągu roku szkolnego. Świadectwa te uprawniać będą do ubiegania się o przyjęcie do liceów — zarówno ogólnokształcących jak i zawodowych.

Młodzież, przechodząca z gimnazjów do liceów, będzie natomiast musiała zdawać egzamin wstępny w zakresie kilku najważniejszych przedmiotów.

Wbrew informacjom, podanym uprzednio przez prasę, egzamin obowiązywać będzie w zasadzie wszystkich kandydatów ubiegających się o przyjęcie do liceum, z tym, że rada pedagogiczna liceum może zwolnić od egzaminu kandydatów, których uzna za odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki w liceum, na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum oraz w świadectwie rocznym.

Zakres egzaminów wstępnych będzie dostosowany do charakteru liceum. Przewidziane jest istnienie nie trzech — jak mylnie informowano — lecz czterech różnych typów liceum ogólnokształcących, a mianowicie: 1) klasycznego, 2) humanistycznego, 3) matematyczno-fizycznego (a nie matemat. - przyrodniczego!) oraz 4) przyrodniczego.

Liceum administracyjne, które wymieniono we wspomnianych informacjach prasowych jako jeden z typów liceum ogólnokształcącego, stanowi w rzeczywistości jedną z licznych odmian liceum zawodowego.

Licea ogólnokształcące istnieć będą przy wszystkich państwowych gimnazjach ogólnokształcących oraz przy tych gimnazjach prywatnych, których wła-

ściciele uzyskają od władz szkolnych koncesje na prowadzenie liceum. Ministerstwo W. R. i O. P. nie zamierza stawiać przeszkód w zakładaniu prywatnych liceów ogólnokształcących, o ile ubiegający się o koncesję zadość uczynią wymaganiom ogólnych przepisów o szkołach prywatnych.

Kto ma wstęp do liceum

W najbliższych dniach ukaże się zarządzenie ministra W. R. i O. P., normujące warunki przyjmowania kandydatów do państwowych liceów ogólnokształcących.

O przyjęcie do klasy I liceum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 16, a nie przekroczą lat 20; do II — kandydaci, którzy ukończą lat 17, a nie przekroczą lat 21.

Kandydaci, którzy przekroczą li ten wiek, nie więcej jednak jak o rok, mogą być przyjęci na podstawie specjalnego zezwolenia kuratorium.

Kandydaci, zgłaszający się do kl. I liceum, winni przedłożyć świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego; kandydaci do kl. II — winni nadto przedłożyć albo świadectwo ukończenia kl. I liceum; państwowego względnie niepaństwowego z uprawnieniami liceów państwowych, albo zdać odpowiedni egzamin.

Egzamin dla kandydatów do kl. I liceum, winni przedłożyć świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, dla kandydatów do klasy II — na materiale programowym odpowiedniego wydziału I klasy państwowego liceum ogólnokształcącego.

Od egzaminów do klasy I mogą być zwolnieni kandydaci, uznani przez Radę Pedagogiczną liceum za uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki w liceum na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum, a nadto w świadectwach rocznych.

Przyjęcia do liceum przeprowadza się w zasadzie po zakoń-

czeniu roku szkolnego. Nadto zależnie od wolnych miejsc egzaminy wstępne mogą się odbywać w pierwszych dniach roku szkolnego.

Do kl. II przyjmuje się kandydatów tylko za uprzednim zezwoleniem kuratora okręgu szkolnego.

Dyrektorzy mogą przyjmować w czasie pierwszego miesiąca roku szkolnego kandydatów, którzy zdali uprzednio egzamin wstępny, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca. Prawo przyjęcia w ciągu roku szkolnego przysługuje także i tym uczniom, których rodzice zostali przeniesieni na stały pobyt do innej miejscowości. W takich wypadkach uczeń może być przyjęty albo na podstawie świadectwa odejścia, wydanego przez dyrekcję liceum ogólnokształcącego, albo na podstawie egzaminu wstępnego.

Egzamin wstępny

Egzamin przeprowadza wyznaczony przez dyrektora nauczyciel danego przedmiotu w obecności dyrektora lub powołanego przez niego zastępcy. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin ten w różnych kategoriach liceów przedstawia się w następujący sposób:

1) Wydział klasyczny: egzamin piśmiennej z języka polskiego, egzamin ustny z języka łacińskiego i historii.

2) Wydział humanistyczny: egzamin piśmiennej z języka polskiego, egzamin ustny z historii i języka łacińskiego lub jednego z języków nowożytnych — zależnie od wyboru ucznia.

3) Wydział matematyczno-fizyczny: egzamin piśmiennej z języka polskiego, egzamin ustny z matematyki i fizyki lub chemii — zależnie od wyboru ucznia.

4) Wydział przyrodniczy: e-

gzamin piśmiennej z języka polskiego, egzamin ustny z biologii i fizyki lub chemii — zależnie od wyboru ucznia.

Egzamin piśmiennej z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech tematów, danych mu do wyboru.

Jeżeli liczba kandydatów, którzy złożyli egzamin, przewyższa liczbę wolnych miejsc, wówczas należy przyjąć przede wszystkim tych, którzy zostali uznani za bardziej uzdolnionych, a z pozostałych zaś dzieci rodziców niezamożnych.

Prawo pierwszeństwa w przyjęciu do liceum, bez względu na kolejność, przysługuje dzieciom: kawalerów orderu Virtuti Militari, poległych funkcjonariuszy policji, inwalidów wojennych, sierotom, zasługującym na specjalną pomoc oraz dzieciom nauczycieli.

Jeżeli kandydat, który zdał egzamin do liceum, nie został do niego przyjęty wskutek braku miejsca, wówczas otrzymuje on odpowiednie zaświadczenie. Zaświadczenie takie uprawnia kandydata do ubiegania się o przyjęcie, bez ponownego składania egzaminu do klasy I innego liceum ogólnokształcącego, na taki sam wydział.

Kandydat może kilkakrotnie powtarzać egzamin wstępny.

Osobne przepisy określa warunki przechodzenia uczniów ze szkół zawodowych stopnia licealnego do odpowiednich wydziałów liceów ogólnokształcących.

„Mała matura”

W dniach najbliższych ukaże się regulamin egzaminów ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzamin taki, według zarządzenia ministra W. R. i O. P. zdają uczniowie klasy IV gimnazjów prywatnych, nie posiadających praw gimnazjów państwo-

wych oraz eksterni, którzy pragną otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzaminy będą się odbywać dwa razy rocznie, t. j. w maju lub w czerwcu oraz w styczniu lub w lutym.

Dopuszczają kandydatów do egzaminu poszczególne kuratoria, które też wyznaczają skład Państwowych Komisji Egzaminacyjnych.

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmiennej obejmuje następujące przedmioty: język polski, język obcy nowożytny, język łaciński, matematykę.

Egzamin ustny obejmuje: religię, język polski, język łaciński, język obcy nowożytny, historię, geografję, biologję, fizykę i chemię, matematykę i zajęcia praktyczne.

Od egzaminu z języka łacińskiego są zwolnieni uczniowie gimnazjów bez łaciny. Egzamin z zajęć praktycznych polega na wykonaniu w czasie, nieprzekraczającym 2 godzin, jednego z tematów objętych programem.

Egzamin piśmiennej z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów, z matematyki — na rozwiązaniu jednego zadania z algebry i drugiego z geometrii, z języka łacińskiego — na przetłumaczeniu urywka prozy łacińskiej na język polski, z języka obcego nowożytnego — na streszczeniu w języku obcym dwukrotnie przeczytanego przez egzaminatora tekstu w tym języku.

Egzamin wg. niniejszego regulaminu można zdawać 3 razy. W wyjątkowych wypadkach kandydat może przystąpić do egzaminu poraz czwarty, na podstawie specjalnego zezwolenia kuratora.

P. A. O.

CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

NAJWIĘKSZA
REWELACJA
SEZONU!

Kapitalna komedia
Dziś
o g. 12 i 2
Penny 2
PORANKI
80
Ceny od
GR.

Budżet na r. 1937-38 uchwalony

(Dokończenie)

Budżet min. skarbu referował sen. Siedlecki. Dyskusja była krótka.

Wrócić na mównicę wchodzi powitany oklaskami sen. Evert i referuje projekt ustawy skarbowej, prosząc o przyjęcie budżetu.

Z kolei zabrał głos p. wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, który złożył ważne oświadczenie w sprawie pożyczek dolarowych. (Oświadczenie p. wicepremiera na str. 1).

Konserwa przeciw min. Poniatowskiemu

Po przemówieniu p. wicepremiera marszałek udzielił głosu sen. Lubomirskiemu, który powiedział:

Mając zamiar głosowania za budżetem, który nam w całości został przedstawiony do uchwalenia, nie mniej mam zastrzeżenia przeciw polityce ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, zastrzeżenia wypływające z głęboko ważonego przekonania, opartego również na dysku-

sji prowadzonej z wysokości tej trybuny, z której mam zaszczyt obecnie przemawiać i na głosach szerszej opinii publicznej, że polityka rolna min. rolnictwa i reform rolnych jest dla podniesienia produkcji i rozwoju rolnictwa szkodliwa i w logicznym następstwie — niebezpieczna dla państwa, a zarazem wywołującą niezgodę, dzieląc waśni, prowadzi do walki klas... (różne głosy i przerywania).

Marszałek: — Proszę o spokój.

Sen. Lubomirski: ...w razącym przeciwieństwie do głoszonego pięknego hasła o zjednoczeniu narodem i konsolidacji społeczeństwa. (Różne okrzyki, głosy: Skandal. Oklaski).

Marszałek (dzwoni): — Proszę o spokój. Panie senatorze Seib, proszę o spokój. Głos ma sen. Leszczyński dla oświadczenia.

„Głosujemy za całością”

Sen. Leszczyński: Wobec redakcji regulaminu senatu głosować mamy nad całością budżetu.

Takie głosowanie nie daje możliwości ustosunkowania się do budżetów poszczególnych resortów. Stwierdzam więc, że głosując za całością budżetu, do polityki ministerstwa rolnictwa ustosunkujemy się w sposób krytyczny. (Oklaski. Głosy: Nie podziwiamy).

Marszałek: Przystępujemy do głosowania. Do części czwartej preliminarza prezydium rady ministrów mamy wniosek rządu o podwyższeniu wydatków w dziale 4-ym funduszu kultury narodowej nr. 1. Plące o 18 tys. zł. Kto z panów senatorów jest za tym wnioskiem, zechce wstać. Stoi większość. Wniosek został przyjęty.

Dalej mamy drugi wniosek komisji budżetowej, dotyczący zwiększenia ilości etatów funkcjonariuszów niższych w ministerstwie W. R. i O. P. w grupie uposażenia 9-ej o 10-ciu, w grupie 10 o 35-ciu oraz w grupie 11 o 105-ciu. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Stoi większość. Wniosek został uchwalony.

Przystępujemy do głosowania

nad całością projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1937-38 z uwzględnieniem dopiero co uchwalonych zmian. Kto z panów senatorów jest za przyjęciem zechce wstać. Stoi większość. Stwierdzam, że SENAT RZECZYPOSPOLITEJ UCHWAŁIŁ PROJEKT USTAWY SKARBOWEJ WRAZ Z PROJEKTEM BUDŻETU NA ROK 1937-38 ze zmianami, które prześle p. marszałkowi sejmu dla przedstawienia ich sejmowi Rzeczypospolitej. (Oklaski na ławach senatorskich i rządowych).

Interpelacja sen. Hasbacha

Wpłynęła i została przyjęta do łaski marszałkowskiej interpelacja sen. Hasbacha w sprawie naruszenia przez władze administracyjne w Łodzi ustawy o zgromadzeniach.

Na tym obrady zakończono. Następne posiedzenie senatu odbędzie się w środę, 17 b. m. o godz. 10-ej.



Płatki owsiane Knorr — to zdrowie w rodzinie.

Plk. Koc przemówił w dniu imienin Marszałka Śmigłego

WARSZAWA, 12 marca. (Pat) Szef obozu zjednoczenia narodowego plk. Koc w związku z przypadającą w dniu 18 marca uroczystością imienin Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza wygłosi przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej w dniu 17 marca (r. b. o godzinie 18-ej min. 50) przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Ataki Niemców na parcelacje w Wielkopolsce i Pomorzu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych zwracają uwagę na wystąpienie znanego dziennika niemieckiego „Frankfurter Zeitung” o przeznaczeniu na reformę rolną majątków niemieckich w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Artykuł frankfurterki na ten temat ma tytuł: „Przymusowe wywłaszczenie w Polsce. Polonizacja zachodnich prowincji przy pomocy reformy rolnej”. Tytuł ten wystarczająco już mówi o treści artykułu.

Goering jedzie do Jugosławii

BERLIN, 12.3. (PAT) — Krązą pogłoski, że premier pruski gen. Goering udać się ma w najbliższym czasie do Jugosławii z wizytą oficjalną.

Prof. Cajandera na czele rządu Finlandii

HELSINKI, 12.3. (PAT) — Listę gabinetu, przedłożoną przez prof. Cajandera prezydent Kallio zatwierdził.

Nowy gabinet rozporządzać będzie w parlamencie 143 głosami na ogólną liczbę 200 posłów.

Niemcy i Włochy udzieliły odpowiedzi na notę brytyjską w sprawie „Paktu Locarna Nr. 2”

BERLIN, 12.3. (PAT) — Niemiecki komunikat urzędowy donosi, że minister spr. zagr. przyjął dziś ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie, Phippsa, składając mu memorandum w sprawie projektowanego paktu zachodniego. Memorandum to stanowi odpowiedź na notę brytyjską z dnia 19 listopada ub. r., skierowaną do rządów Rzeszy, Francji i Włoch. Nota ta nie była, jak wiadomo, opublikowana, jednakże według ówczesnych informacji Reutera, zmierzała do przewyższenia rozbieżności zapatrywań, jakie wyraziły wyżej wspomniane mocarstwa w odpowiedziach swych na poprzednią notę brytyjską z 18 września 1936 r.

LONDYN, 12.3. (PAT) — Treść noty niemieckiej, doręczonej dziś ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie, jak wyjaśniają tu oficjalnie nie będzie ogłoszona. W Londynie tekst noty nie jest jeszcze znany, gdyż nota ze względu na swe rozmiary nie została przekazana do Londynu telegraficznie, lecz pocztą lotniczą i nadejdzie dopiero dziś późnym wieczorem.

Na sobotę o godz. 11 przed południem wyznaczona została ROZMOWA AMBASADORA VON RIBBENTROPA Z MIN. EDENEM. Spodziewają się, że w toku tej rozmowy ambasador dorzuci do noty szereg ustnych oświadczeń i równocześnie będzie miał sposobność pierwszego nieobowiązującego na razie przedyskutowania z min. Edenem wynikającego z noty stanowiska Niemiec.

RZYM, 12.3. (PAT) — Agencja Stefani donosi: Minister spraw zagranicznych hr. Ciano wręczył dziś ambasadorowi brytyjskiemu sir Eric Drummondowi memorandum rządu włoskiego, będące odpowiedzią na ostatnią notę brytyjską w sprawie wymiany poglądów pięciu mocarstw w związku z projektem zawarcia nowego paktu za chodniego. Memorandum to uzgodnione było z rządem niemieckim, który dziś równocześnie wręczył ambasadorowi brytyjskiemu odpowiedź rządu Rzeszy.

PARYŻ, 12.3. (PAT) — Cała prasa francuska szeroko uwzględnia

informacje na temat ewentualnego podjęcia rokowań między Londynem, Paryżem i Berlinem w sprawie nowego paktu locarneńskiego. Czwartkowa, prawie godzinna konferencja ambasadora Rzeszy w Paryżu hr. Wilczka z min. Delbsem potraktowana została, jako wstęp do tych rokowań. Dzienniki uważają, że rozmowa ta łączy się z odpowiedzią Berlina i Rzymu na notę brytyjską.

Prasa francuska z całą uwagą obserwuje rozpoczynające się rokowania dyplomatyczne, nie ukrywając jednak swego pesymizmu co do możliwości w obecnych warunkach zawarcia, jak się to określa „paktu locarneńskiego nr. 2”.

BERLIN, 12.3. (PAT) — Minister spraw zagr. baron v. Neurath wręczył dziś ambasadorowi W. Brytanii sir Eric Phipps'owi memoran-

dum, dotyczące zawarcia nowego paktu zachodniego, zawierające punkt widzenia rządu Rzeszy niemieckiej na propozycje innych uczestników paktu. Memorandum zostało opracowane w porozumieniu z rządem włoskim, który ze swej strony przesłał również w dniu dzisiejszym rządowi brytyjskiemu odpowiedź na propozycję w sprawie paktu zachodniego.

Skreślenie 54 studentów-żydów z listy uniwersytetu Stefana Batoiego za opuszczenie większej ilości zajęć praktycznych

WILNO, 12 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Na uniwersytecie Stefana Batoiego w Wilnie wywieszono listę 54 studentów żydów, którzy byli słuchaczami wydziału przyrodniczo-matematycznego, skreślonych z listy studentów za opuszczenie większej ilości zajęć praktycznych.

Studenci nie uczęszczali na ćwiczenia NA ZNAK PROTESTU PRZECIW WYZNACZENIU OSOBNYCH MIEJSC.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Poważny zatarg wynikł ostatnio w SGGW. Na trzecim roku studiów wydziału ogrodniczego obowiązują studentów przymusowa 7-miesięczna praktyka w majątku państwowym w Skiernewicach.

W czasie praktyki studenci otrzynują od szkoły lokal na mieszkanie oraz stołówkę. Na mocy umowy zawartej między kołem ogrodników i S. G. G. W. — koło zobowiązało się prowadzić stołówkę i kuchnię.

Ponieważ w roku bieżącym na 40 praktykantów jest 14 żydów — wybuchł zatarg. Studenci endecy zażądali od koła ogrodników zerwania kontraktu ze szkołą, gdyżby szkoła upierała się przy warunku utrzymywania studentów - żydów. Szkoła

zaś zagroziła w odpowiedzi odebraniem lokalu zajmowanego przez koło.

Mimo to studenci żydzi zostali usunięci ze stołówki.

* WIEDEN, 12 marca. (Tel. wł.) Studenci żydowscy w Wiedniu proklamowali dziś jednodniową głodówkę na znak solidarności z akademikami żydowskimi w Polsce.

Wody na rzekach opadają. Zamieć śnieżna na Kaszubach

KIELCE, 12.III (Tel. wł.) — Sytuacja na rzekach polskich znacznie się poprawiła. Wody w dalszym ciągu opadają, skutkiem czego komunikacja znów odbywa się normalnie. I tak: w województwie kieleckim naprawiono szosy, dzięki czemu komunikacja Końskie — Mniów — Kielce — która dotychczas odbywała się drogą okrężną, skutkiem zerwania mostów — odbywa się bez przeszkód.

Obecnie Wisła na całym obszarze woj. kieleckiego, płynie bez kry — skutkiem czego nie ma niebezpieczeństwa powodzi. W powiecie pinczowskim nastąpiło również odprężenie sytuacji. —

BYDGOSZCZ, 12.III (PAT) — Stan wody na Wiśle pod Toruniem i Bydgoszczą stopniowo opada.

HEL, 12.III (PAT) — Nad morzem polskim przy silnym porywistym wietrze zachodnim przesyła zamieć śnieżna, która dała się we znaki na całych Kaszubach. Miejscami opad śnieżny przekroczył 20 cm. grubości. — Zaspasy śnieżne dały się we znaki nie tylko na półwyspie helskim, ale również w całym powiecie morskim. Pociągi z Helu odchodziły z opóźnieniami. Obecnie ruch na szosach i liniach kolejowych jest normalny.

LIDA, 12.III (PAT) — Lody na Niemnie ruszyły. Poziom wody podniósł się bardzo znacznie. Na terenie powiatu lidzkiego niebezpieczeństwo powodzi nie grozi. Pomimo to w miasteczkach położonych nad Niemnem czynione są przygotowania w kierunku zabezpieczenia się przed ewentualną powodzią.

Zamknięte parki z powodu roztopów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z powodu roztopów wiosennych, zamknięte zostały parki: Ujazdowski, Paderewskiego i Traugutta oraz skwery Hoovera i Starynkiewicza aż do czasu odmarznięcia i osuszenia ziemi.

Komunikacja w Wenecji sparaliżowana

WENECA, 12.3. (PAT) — Dziś z rana na skutek silnego srocego wody laguny wtargnęły na ulice Wenecji, paraliżując komunikację. Strażacy w szeregu punktów miasta budowali drewniane mostki.

Woda na pl. św. Marka osiągnęła poziom 40 cm

Jakow Zak laureatem konkursu Szopenowskiego

Drugą nagrodę zdobyła Rosa Tamarkina, trzecią -- Witold Małcużyński

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O godz. 2.45 w nocy ogłoszony został wynik III konkursu szopenowskiego w Warszawie.

Pierwszą nagrodę zdobył ZAK JAKOW (Sowiety).

II — TAMARKINA ROSA — (Sowiety).

III — MAŁCUŻYŃSKI WITOLD (Polska).

IV — DOSSOR LANCE (Anglia)

V — JAMBOR AGI (Węgry)

VI — AXENFELD EDITH — (Niemcy).

VII — DE LA BRUCHOLLE-RIE MONIQUE (Francja).

VIII — EKIER JAN (Polska).

IX — GOLDFARB TATIANA (Sowiety).

X — ILIWICKA OLGA (Polska).

XI — MAILLARD - VERGER PIERRE (Francja)

XII — GOUSSEAU LELIA — (Francja).

XIII KALMANOWICZ HALINA (Polska).

XIV — FARAGO GYORGY — (Węgry).

XV — CHIEKO HORA (Japonia).

XVI — GAVEAU COLETTE (Francja).

XVII — GRZYBOWSKI ZBIGNIEW (Polska).

XVIII — BEREŻYŃSKI JAN (Polska).

XIX — EMELIANOWA NINA (Sowiety).

XX — BLACHA MARTA (Węgry).

XXI — SVIKLOKOWA WIKTORIA (Czechosłowacja).

Nagrodę specjalną za wykonanie mazurków dostał ZAK JAKOW.

Nagrodę specjalną za wykonanie sonat przyznano Anglikowi DOSSOR LANCE.

I nagroda p. Prezydenta Rzplł tej w wysokości 5 tys. zł. wręczona została laureatowi przez p. ministra Świątosławskiego.

Sylwetki czołowej piątki

P. JAKOW ZAK,

zdobycia I. miejsca, jest przede wszystkim genialnym wykonawcą etiud. Jest on uczniem prof. H. Neuhausa, dyrektora konserwatorium w Moskwie, członka jury konkursu warszawskiego. P. Zak już od 4 lat koncertuje w Rosji i na Ukrainie.

Jest nie tylko wyborym szopenistą, ale i doskonałym wykonawcą utworów Schumanna, Brahmsa, Bacha i Skriabina.

ROSA TAMARKINA,

16-letnia kijowianka, jest najmłodszą przedstawicielką grupy sowieckiej. Od 12 roku życia mieszka w Moskwie. Konserwatorium ukończyła w amerykańskim tempie w ciągu 3 lat, zamiast 5. W przyszłym roku uzyska dyplom.

Obecnie jest uczennicą prof. Goldenbeze, pochodzącego ze znanej w Rosji rodziny, zaprzyjaźnionej niegdyś z wielkim powieściopisarzem Tolstojem.

Tamarkina już od 2 lat koncertuje po większych miastach rosyjskich.

WITOLD MAŁCUŻYŃSKI,

22-letni polski wirtuoz, jest od 5 lat uczniem prof. Turczyńskiego Konserwatorium ukończył z odznaczeniem zeszłego roku. Na konkursie w Wiedniu, gdzie współzawodniczyło 150 uczestników, wziął piątą nagrodę.

Żywy udział bierze w koncertach „Ormuzu” i już miał ich na prowincji kilkadziesiąt. Dwa razy koncertował w Rydze, specjalnie zapraszany.

W styczniu udał się do Paderewskiego na jego zaproszenie i opracował z nim program szopenowski

LANCE DOSSOR

Jedyny Anglik na konkursie, nie zwykle utalentowany pianista.

Do 16 roku uczył się prywatnie. Obecnie kształci się w Królewskim Collegium w Londynie. Studia kończy na przyszły rok.

O konkursie dowiedział się podczas pobytu w Wiedniu i przyjechał próbować szczęścia. Jest to jego pierwszy występ publiczny. Do tej pory grywał wyłącznie na koncertach szkolnych. Prócz Szopena uwielbia Brahmsa.

AGI JAMBOR

karierę muzyczną zaczęła b. wcześ-

nie. Już jako 4-letnie dziecko zaczęła uczyć się grać u prof. Brauna. Bardzo wcześnie też zaczęła koncertować.

Studiowała w Berlinie u prof. Fischera, potem 2 lata w Paryżu. Jest kompozytorką. Chętnie improwizuje.

W Szopena wtajemniczył ją znakomity profesor budapeszteński Stefaniak, figurujący na liście członków jury konkursu. Jest także dyrygentką orkiestry, prowadzi szereg utworów Bacha. Obecnie studiuje z zapalem instrumenty jawajskie.

Nielegalny handel walutami we Włoszech

Aresztowano ponad 50 osób spośród sfer bankowych i przemysłowych

WIEDŃ, 12 marca. (Tel wł. „Głosu Porannego”). Sytuacja finansowo-gospodarcza Włoch staje się coraz trudniejsza, zapasy dewiz i wa-

lut w Banku Włoskim maleją. W szczególności odczuwa to włoski przemysł włókienniczy, który nie może uzyskać odpowiedniej ilości dewiz na zakup

bawełny zagranicznej. Przemysł włókienniczy włoski wszedł na drogę nielegalnych transakcji nabywania dewiz na czarnym giełdzie w Mediolanie i w Rzy-

mie po kursach o 30 proc. wyższych od urzędowych.

Z przemysłowcami współdziałali bankierzy i urzędnicy bankowi. Policja skarbową trafiła na ślady tego nielegalnego handlu walutami. W rezultacie aresztowano wśród przemysłowców, bankierów i urzędników bankowych ponad 50 osób, skonfiskowano 20 milionów lirów w złocie. Na uwieczonych nałożono grzywny w wysokości 52 milionów lirów. Z pośród aresztowanych 12 skazano na banicję, a 6 cudzoziemcom odebrano prawo pobytu we Włoszech.

Wasył Wyszywany uciekł!

Afery oszukańcze arcyksięcia Wilhelma Habsburga

Woźny sądowy IX izby paryskiego sądu apelacyjnego wywołuje:

— Arcyksiążę Wilhelm Habsburg!

W przepełnionej sali rozpraw nikt nie zgłasza się na to wezwanie. Arcyksiążę Wilhelm Habsburg, który wślawił się swego czasu pod nazwiskiem „Wasył Wyszywany” jako pretendent do tronu... ukraińskiego, zbiegł... Nie należy się dziwić: w czerwcu ubiegłego roku sąd paryski skazał go za szereg oszukańczych operacji na 5 lat więzienia.

Jego współniczka, Polette Quibas, podająca się stale za córkę zmarłego ministra, wykryła się stosunkowo niewielką karą trzech lat więzienia z zawieszeniem. Prokurator złożył skargę apelacyjną, uważając, że wymierzone kary są zbyt niskie i sprawa wróciła przed sąd apelacyjny.

Nie zjawił się przed sądem nie tylko „Wasył Wyszywany”, ale również pani Polette.

— Moja Klientka — wyjaśnia adwokat Philip Lamour, — jest chora na szkarlatynę.

Sąd postanawia rozpatrzyć sprawę zaocznie. Ze sprawozdania sędziego referenta wynika, że Wilhelm Habsburg i jego narzeczona dokonali w ciągu kilku lat oszustwa na ogólną sumę 450 tys. franków... Złożono przeciwko nim 9 skarg. Ofiarami arcyksięcia i jego przyjaciółki byli ludzie najróżnorodniejszych sfer społecznych: bankier, publicysta ukraiński, właścicielka wielkiego salonu mód, a nawet dozorca domu, w którym mieszkała Polette. — Narzeczona Wilhelma Habsburga mówiła, że pieniądze są potrzebne „na oswobodzenie Ukrainy”, na cel zbliżenia francusko-austriackiego i t. p. Pożyczki zwykle gwarantowane były listami barona Rotszylda... Nie trzeba chyba dodawać, że baron Rotszyld nie pisał żadnych

listów i że on z kolei wniósł skargę przeciwko awanturnikom za nadużywanie jego nazwiska.

„Wasył Wyszywany” zbiegł, nie czekając na wyrok sądu. — Polette w międzyczasie była jeszcze dwukrotnie aresztowana za nowe oszustwa. Powołując się na te fakty prokurator domagał się wyroku, skazującego ją na więzienie bez zawieszenia i domagał się natychmiastowego aresztowania oszustki. Co się zaś tyczy „pretendenta do tronu ukraińskiego”, to został on już w pierwszej instancji skazany na najwyższą karę, tak, że wyrok ten powinien być utrzymany bez zmiany.

Sąd odroczył swą decyzję na tydzień.

Samobójstwo przy ulicy Piotrkowskiej 56

Agent branży radiowej wyskoczył z balkonu czwartego piętra

Wezorem w godzinach wieczornych dom nr. 56 przy ul. Piotrkowskiej stał się terenem tragedii, której szczegóły przedstawiają się jak następuje:

O godz. 21.30 lokatorzy domu usłyszeli krzyk a w chwilę po tym stuk, jakby coś ciężkiego spadło na asfaltowane podwórze.

Kiedy wychylił się z okien, ujrzeni leżące na podwórzu w kałużę krwi ciało.

Był to młody mężczyzna, który, jak po tym ustalono, w celu pozbawienia się życia, wyskoczył z balkonu IV piętra lewej klatki schodowej.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u samobójcy połamanie nóg i ręk, złamanie podstawy czaszki oraz ogólne obrażenia.

W stanie agonialnym został samobójca odwieziony do szpitala w Radogoszczu, gdzie w czasie przenoszenia na łóżko szpitalne zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Zwłoki przewieziono do prosektorium miejskiego przy ulicy Łąkowej.

Na miejsce wstrząsającej tra-

gedii przybyli niezwłocznie przedstawiciele policji, którzy wdrożyli energiczne śledztwo.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów wynikało, iż jest to 27-letni Izrael - Józef Kupfer, agent branży radiowej, zamieszkały w Łodzi u swych dziadków Cymermanów, przy ulicy Kilińskiego 47.

Kupfer jak się okazało przeżywał poważną tragedię miłosną, pragnął bowiem zaślubić kuzynek swą, córkę jednego z poważniejszych przemysłowców Zgierza, której rodzice nie chcieli się zgodzić na wydanie swej jedynaczki za człowieka, który według ich zdania, nie mógł zapewnić jej dostatku.

Wezorem wieczorem spacerował jeszcze z kolegami na ulicy Piotrkowskiej, po czym pożegnał się z nimi i udał się do domu przy ulicy Piotrkowskiej 56.

Nocny dozorca widział, jak kręcił się po podwórzu. Początkowo udał się do prawej oficyny. Ponieważ tam najwyższy balkon jest na II piętrze, przeszedł do lewej oficyny.

Na IV piętrze zdjął palto, w którym znaleziono książeczkę

czekową, weksle, pieniądze i różne dokumenty, po czym skończył...

Niemiec skazany za „shańbienie rasy”

„Berliner Tageblatt” donosi z Karlsruhe, że przed sądem tamtejszym odbył się proces przeciwko 47-letniemu Niemcowi, oskarżonemu o utrzymywanie stosunku z 36-letnią żydówką. Stosunek ten trwał 17 lat.

Sąd stanął na stanowisku, że kara musi być wymierzona bardzo surowa w stosunku do Niemca, który zapomniał się i nie chciał przestrzegać ustaw norwimberskich, stanowiących jedną z podstawowych zasad światopoglądu hitlerowskiego.

Oskarżona odmówiła na rozprawie wszelkich zeznań, które by mogły obciążać Niemca. Został on skazany na rok więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na okres 3 lat, jego towarzysząca zaś skazana została na 3 miesiące więzienia, zaliczeniem jej miesiąca aresztu śledczego.

Jan Dębski zrezygnował!

Kto stanie na czele sektora wiejskiego?

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na zwołanym na niedzielę zgromadzeniu sektora wiejskiego obozu zjednoczenia narodowego będzie, jak to zapowiadano, powołany przywódca tego odcinka. Wczoraj, jak stwierdzono to już zupełnie kategorycznie, p. Jan Dębski, przewidziany na to stanowisko, zrezyg-

nował. Decyzja, kto obejmie tę placówkę, jeszcze nie zapadła. Jak mówią rozważane są nazwiska wicemarszałka Kielaka, pos. Hyli i gen. Galicy. Kandydatem gen. Żeligowskiego, który stanął na czele nowego stronnictwa, założonego w Wileńszczyźnie pod nazwą „Wszecstanowe stronnictwo rolników”, nie jest brana w rachubę.

Aresztowania studentów w Sofii

Nowa ordynacja wyborcza nie przyznaje prawa głosu akademikom

SOFIA, 12.3. (PAT) — Bułgarska agencja telegraficzna komunikuje:

Ponieważ nowa ordynacja wyborcza nie przyznaje prawa głosu studentom, młodzież akademicka zamierza urządzić dziś demonstrację protestacyjną na ulicach w Sofii

Policja powiadomiona o zamiarach studentów, zaarrestowała organizatorów manifestacji w charakterze zarządzenia prewencyjnego. Kilka prób gromadzenia się studentów zostało łatwo zlikwidowanych przez policję

Polska weźmie udział w kontroli międzynarodowej jako reprezentantka państw morza Bałtyckiego

LONDYN, 12.III (P.A.T.) — Komitet nieinterwencji odbył dziś po południu krótkie plenarne posiedzenie, którego porządek dzienny zawierał tylko jeden punkt, a mianowicie nominacje na kierowniczych stanowiskach przyszłej kontroli.

Wszystkie trzy główne nominacje zostały przez komitet jednogłośnie przyjęte.

Na szefa głównego urzędu kontroli, rezydującego w Londynie, powołany został wiceadmirał holenderski van Dulm, na głównego administratora kontroli morskiej — kontradmirał holenderski Olivier, na głównego kontrolera francusko-hispańskiej granicy lądowej — pułkownik duński Lunn. Dotychczasowy sekretarz komitetu, urzędnik brytyjskiego Foreign Office — Hemmings mianowany został sekretarzem generalnym głównego urzędu kontroli w Londynie z zachowaniem stanowiska sekretarza komitetu nieinterwencyjnego.

Komitet dokonał również wyboru trzech nowych członków, reprezentujących rządy do kierownictwa kontroli, dokonywając tego wyboru według zasady, aby jeden przedstawiciel reprezentował państwa morza Bałtyckiego, drugi państwa morza Północnego i trzeci państwa morza Śródziemnego.

POLSKA WYBRANA ZOSTAŁA JEDNOMYŚLNIE W CHARAKTERZE REPREZENTANTA

PAŃSTW MORZA BAŁTYCKIEGO,

Norwegia w charakterze reprezentanta państw morza Północnego i Grecja w charakterze reprezentanta morza Śródziemnego.

Zarząd kontroli składać się więc będzie z delegatów, reprezentujących rząd Polski oraz rządy W. Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec i Rosji sowieckiej, Norwegii i Grecji. Ogółem z 8-miu członków, którym przewodni-

czyć będzie wiceadmirał holenderski van Dulm. Mianowani dziś szefowie kontroli van Dulm, Olivier i Lunn, którzy wybór przyjęli, przybędą w poniedziałek do Londynu dla odbycia wyjaśniających roz-

mów z przewodniczącym komitetu nieinterwencji lordem Plymouthem, po czym niezwłocznie obejmą stanowiska i przystąpią do pracy organizacyjnej swoich resortów.

Pociski i miny pustoszą Madryt

Straty powstańców w ciągu ostatnich czterech dni wynoszą przeszło 3.000 zabitych i rannych

MADRYT, 12.III (P.A.T.) — O godz. 10 rano bateria powstańcza zaczęła bombardować stolicę. Liczne pociski upadły w różnych dzielnicach miasta.

Na ulicach, położonych w centrum miasta, słychać wyraźnie odgłosy eksplozji pocisków oraz świst przelatujących nad dachami granatów. Dzwonki ambulansów słychać bez przerwy. Zdaje

się, iż są liczne ofiary bombardowania, ale szczegółów dotychczas brak.

MADRYT, 12.III (P.A.T.) — Rada obrony Madrytu opublikowała w południe następujący komunikat:

Na odcinku dzielnicy uniwersyteckiej wojska rządowe wysadziły w powietrze za pomocą 2 min o wielkiej sile wybuchowej gmach szkoły rolniczej, obsadzonej przez powstańców. Liezni żoł-

nierze wraz z materiałem wojennym zostali pogrzebani pod gruzami.

W prowincji Guadalajara nadal odbywa się silne natarcie przeważających sił włoskich, operujących w tym obszarze. — Wojska rządowe przy skutecznym poparciu artylerii i lotnictwa, stawiają natarcie przeciwnikowi zacięty opór.

BILBAO, 12.III (PAT.) — Baskijskie okręty strażnicze opano-

wały statek, eskortowany przez okręty powstańcze. Ładunek statku zawierał wiele materiałów wojennych, m. in. 10 milionów pocisków karabinowych.

MADRYT, 12.III (P.A.T.) — W kołach rządowych twierdzą, że straty powstańców w ciągu ostatnich 4-ch dni wynoszą przeszło 3.000 zabitych i rannych. — 9 tanków powstańczych zostało unieruchomionych.

Organizacja faszystowska w Madrycie projektowała porwanie kilku wybitnych osobistości

MADRYT, 12.3. (PAT.) — Prasa wieczorna ogłasza komunikat, donoszący o wykryciu w Madrycie szerokiej organizacji faszystowskiej

która projektowała porwanie kilku wybitnych osobistości m. in. gen. Miaja oraz wywołanie rozdzwień ków między organizacjami C. N. T. i U. G. T.

Pozatym dzienniki podają nazwiska około 30 aresztowanych osób.

Według komunikatu na czele organizacji stali dwaj delegaci „Falangii hiszpańskiej” Antonio del Nabal i Eugenio Garcia Rodriguez, obaj obecnie uwięzieni. Utworzyli oni w Madrycie stowarzyszenie „Español”, którego siedziba mieściła się przy ul. Prim i ul. Gen. Arrando. Większość członków organizacji posiadała legitymacje związków,

należących do C. N. T. i U. G. T. Stowarzyszenie miało również swoje legitymacje i znak kontrolny — odcisk prawego kciuka del Nobala.

W aferę wmieszanych jest 5-ciu policjantów. Rozgłoszenie organizacji umożliwiło jej dostarczenie do wszystkich ośrodków, a nawet do więzienia św. Antoniego, gdzie del-

Nabal mógł komunikować się z więźniami.

Wykryto też broń i plany, dotyczące rozmieszczenia sił wojskowych i środków obrony Madrytu. Na jednym portrecie ujawniono po pewnych zabiegach chemicznych plan lotniska.

Zmiany w „Kurierze Porannym”

Ustępuje red. J. Czarnocki i dyr. J. Hołówkowa

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy w „Kurierze Porannym” zachodzą bardzo ciekawe zmiany personalne. Ze składu redakcji ustępuje red. Jan Czarnocki, który po zgonie s. p. red. Stępczyńskiego kierował redakcją aż do 1 lutego r. b.

Ustąpienie red. Czarnockiego wywołane jest przez zmianę kursu politycznego gazety od chwili objęcia redakcji naczelnej przez akademika G.

Jak słychać zgłosiła dymisję także dyrektorka wydawnictwa „Kurier Poranny” pani Janina Hołówkowa.

Dymisja ta pozostaje w związku z masowym odpływem czytelników i prenumeratorów „Kuriera Porannego”, wywołanym przez zmianę kursu politycznego. W krótkim przeciągu czasu, w ciągu kilku tygodni, odpłynął ten przybrał rozmiary, nienotowane w dziejach dziennikarstwa polskiego.

Polscy Niemcy na pomoc zimową w Rzeszy

W tych dniach radio niemieckie we Wrocławiu nadawało koncert na rzecz pomocy zimowej w Niemczech; w przerwach speaker dziękował Niemcom i organizacjom niemieckim z Polski — z Chorzowa, Nowej Wsi, Piekar Śląskich, Siemianowic i t. d. za ofiary pieniędzy, przesłane komitetowi pomocy zimowej w Bytomiu i Gliwicach. Jakim sposobem kwoty, przekraczające 10 i 20 marek przekazywali Niemcy mimo ograniczeń dewizowych, to już tajniki organizacji niemieckiej na Śląsku. Liczba ofiarodawców nie pozostawia wątpliwości co do tego, że nie była to akcja nieskoordynowana jednostkowa, lecz zorganizowana.

A senator Hasbach apeluje o pomoc rządu dla głodnych Niemców w Polsce, ubierając swe wywody w następującą szatę:

„Lepiej jest dać robotnikowi niemieckiemu chleb i pracę, niżli karać za witanie się w sposób, który jest dziś sposobem witania się wszystkich Niemców na świecie”.

Próbny lot do Palestyny

Przesyłki doręczone będą w Haifie i Tel-Awivie następnego dnia

WARSZAWA, 12.3. (PAT.) — W dniu 15 marca r. b. odbędzie się pierwszy próbny lot z Polski do Palestyny z odlotem z Warszawy o godz. 9, a ze Lwowa o 10.15 rano.

Przylot do Palestyny na drugi dzień około 10 rano. Samolot zabie-

rze wszystkie przesyłki listowe, nadane z Polski do Palestyny. Przesyłki te doręczone będą w Jerozolimie, Haifie i Tel-Awivie już w dniu następnym po odlocie samolotu z Polski, a w innych miejscowościach Palestyny w dniu 3-lm, t. j. 17 marca.

Katastrofa samochodowa

Dwie kobiety poniosły śmierć, jedna ciężko ranna

POZNAŃ, 12.III (Tel. wł.) — W pow. kościańskim, w pobliżu miejscowości Ponin, wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa.

Auto ciężarowe kupca Stanisława Kaczmarka z Leszna, wiozące drób i nabiął na targ do Poznania, wskutek defektu, wpadło do przydrożnego rowu.

Skutkiem silnego wstrząsu, jadące samochodem trzy kobiety

wypadły i dwie z nich: Franciszka Konieczna i Wasilewska, poniosły śmierć na miejscu, trzecią zaś, Gertigowa, odniosła bardzo ciężkie obrażenia.

Znajdujący się w samochodzie trzej mężczyźni i szofer wyszli z katastrofy bez szwanku.

Zwłoki ofiar wypadku odstawiono do kostnicy św. Zofii w Kościanie.

Kradzież 1.000 bomb z wojskowych magazynów w Haifie

JEROZOLIMA, 12.3. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym władze wojskowe stwierdziły, że w wojskowych magazynach broni w Haifie dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży. W magazynach stwierdzono bowiem brak aż tysiąca t. zw. bomb Millsa. Są to bomby o szczególnie wielkiej sile wybuchowej.

Dochodzenie wykazało, że kradzieży dokonano jeszcze przed dwoma tygodniami. Dziś dopiero stwierdzono prawdziwe rozmiary kradzieży. Władze wojskowe przy pomocy policji wszczęły bardzo energiczne dochodzenie. Ślady prowadzić mają do arabskiej centrali terrorystycznej. Dziś aresztowano araba, podejrzanego o udział w kradzieży. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Uproszczenia ewidencji ludności

Rubryki imion rodziców będą skreślone

Dotychczasowa kilkuletnia praktyka prowadzenia ewidencji ludności wykazała, że niektóre czynności z zakresu kontroli ruchu ludności mogą ulec uproszczeniu, jak również ujawniła, że niektóre z tych czynności nie są należycie wykonywane. Mając przeto na uwadze dobro całego systemu ewidencji

ludności, ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zastosowanie szeregu uproszczeń w kontroli ruchu ludności.

Według nowych uproszczeń przepisów brak dokumentów nie będzie powodem odmowy zarejestrowania obywatela do rejestru mieszkańców. Po stwierdzeniu faktu zamieszkania danej osoby na obszarze gminy i jej tożsamości, wszystkie rubryki rejestru mieszkańców, dotyczące stanu cywilnego tej osoby wypełniane będą w takim wypadku na podstawie osobistych zeznań zainteresowanych.

Dla osób, które przeszły z wyznania prawnie uznanego lub do bezwyznaniowości, może służyć jako legitymacja wyznaniowa poświadczenie starosty.

Rubryki imię ojca i matki oraz rubryka miejsce zamieszkania w rejestrze mieszkańców będą skreślone.

Uproszczenia te wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r.

Serce — po prawej stronie

MEDIOLAN, 12.3. (PAT.) — Zamieszkała w San Remo 10-letnia Emilia Gregori zapadła niedawno na zapalenie płuc.

Wezwany lekarz skonstatował podczas badania, że serce chorej znajduje się po prawej stronie ciała.

Dokonana radiofotografia stwierdziła, że wątroba i śledziona mieszczą się po lewej.

Dziewczynka chowa się doskonale i była to pierwsza w jej życiu choroba.

NA MORZA POŁUDNIA

Wiosenna wycieczka s. s. „Polonia” 13 | IV — 27 | IV zł. 385.-

Zapisy i informacje: Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!



— Ha, spróbuję oświadczyć się. Jeżeli powie „tak”, będę najszczęśliwszym człowiekiem na ziemi. Jeżeli powie „nie” — będę uratowany.

*

B. król Edward niezmordowanie oddaje się golfowi.

Przed paru dniami eks-król obral sobie za teren ćwiczeń jakieś ustronie pod Wiedniem. Przypadkowo natknął się tam na młodą osobę, która z równym mu ferworem wymachiwała kijami. Była to amerykańka (książę ma zawsze szczęście do amerykańki!) miss Gottlieb. Znajomość nawiązała się szybko. Książę poprostu zapytał przez swego sekretarza, czy młoda osoba chce zagrać z nim partyjkę.

— Ale zastrzegam się — rzekł książę przy poznaniu — że nigdy nie grywam na pieniądze.

— Jak pan sobie życzy, sir...
— Będziemy grać na punkty. Ile kto przegra, tyle piłek ofiaruje zwycięzcy.

Gra poszła ostro. Miss Gottlieb zaczęła zawstydzając swego partnera zręcznością. Przy siedemnastym punkcie królewski partner się załzywał.

— Dostę — powiedział. — Jestem pani winien dwanaście piłek. Nie mogę grać więcej w tym tempie. Serce...

— O, tak, sir! Życie nie jest łatwe — odpowiedziała miss Gottlieb ze znaczącym uśmiechem. — gdy się ma słabe serce.

*

Pan prokurator przybywa na miejsce zbrodni.

Pani domu wprowadza go do pokoju, w którym zamordowano jej męża.

— Dlaczego pani zamiotła podłogę? — woła prokurator. — Następny razem niech pani tego nie robi.

*

W pewnym nocnym lokalu doszło do gwałtownej wymiany zdań między dwoma znanymi lekarzami. W rezultacie obrażony wyzwał swego kolegę po fachu na pojedynek.

— Ach, ci lekarze! — zauważył aktor X... — Już my pacjenci im nie wystarczamy!

*

Do księgarni wchodzi jakaś młoda panienka.

— Chciałabym sennik.
— Większe czy mniejsze wydanie?

— Większe. Mniejsze już całę prześniam.

*

Jakób Grimm był kawalerem do końca życia, podczas gdy jego brat Wilhelm ożenił się. Gdy sława obu braci, piszących bajki, ogarnęła całą Europę, zapytano ich pewnego razu, który z nich zręczniejszy zmyśla bajki.

— Oczywiście, mój brat — oświadczył Jakób Grimm — bo przecież on jest żonaty.

5 kupców z Polski aresztowano w Walencji

Słynny adwokat paryski Thorez czyni wysiłki w kierunku ich uwolnienia

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dniach władze zajęły się dochodzeniem w niezwykłej sprawie. W grudniu 1936 roku udało się do Hiszpanii z Polski pięciu kupców w

sprawie importu południowych owoców.

Kupcami tymi są Maurycy Arkus, przedstawiciel wielkiej firmy importowej, Aleksander Stamm, reprezentant firmy „Urbach”, Hoczner, delegat aukcji

owocowej w Gdyni i dwaj kupcy owocowi Fuchs i Gorenstein.

Krażyły pogłoski, że kupcy ci są aresztowani, a nawet rozstrzelani. Obecnie jednak okazuje się, że Arkus z Walencji pojechał do Paryża i był tam

przez pewien czas, otrzymał listy, że istnieje okazja nabycia większego transportu po niższych cenach, wrócił do Walencji i wówczas został aresztowany.

Temu samemu losowi ulegli wymienieni czterej jego towarzysze.

Obecnie słynny adwokat paryski Thorez podjął się obrony aresztowanych kupców polskich.

Thorez otrzymał za wyjazd do Hiszpanii wielkie honorarium w wysokości 75 tysięcy franków. Honorarium to wypłacono konsorcjum polskich firm importujących owoce.

Polska placówka konsularna w Walencji czyni wszelkie starania w kierunku ułatwienia akcji adwokata Thoreza

Aresztowania wśród ludowców

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dniach dokonano aresztowań wśród ludowców w województwie kieleckim. W więzieniu w Pinczowie osadzony został prezes zarządu stronnictwa Bochnia, sekretarz Suwała i członek zarządu Fulara.

15 kg. dynamitu w biurze pocztowym

HAWANA, 12.3. (PAT) — W biurze pocztowym wykryto paczkę, zawierającą 15 kg. dynamitu. Przesyłka ta adresowana była do pewnego wyższego wojskowego, którego nazwisko nie zostało podane do wiadomości publicznej.

„Gestapo” zmusza żydów do sprzedawania ich przedsiębiorstw aryjczykom

Do Berlina przybyli w tych dniach liczni przemysłowcy i kupcy żydzi, aby interweniować u dr. Schachta przeciwko bezwzględnej akcji, jaka jest przeciwko nim prowadzona przy pomocy „Gestapo”. Akcja „Gestapo” prowadzona jest w tych kołach, gdzie żydzi stoją jeszcze na czele wielkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, w których zaznacza się ostatnio ożywienie na skutek polityki zbrojeniowej rządu Rzeszy. Szczególnie czynne jest „Gestapo” pod tym względem w branży włókienniczej, skórzannej i innych branżach pracujących dla zaopatrzenia wojska. Akcję zainicjował w swoim czasie Deutcher Arbeitsfront. Ponieważ akcja ta nie odniosła

sukcesu, powierzono „Gestapo” misję zmuszania przemysłowców i kupców żydów do sprzedaży ich przedsiębiorstw aryjczykom.

„Gestapo” używa tu wypróbowanych środków: wzywa się żydowskich właścicieli firm i po prostu ostrzega się ich, że jeśli nie sprzedadzą swych przedsiębiorstw aryjczykom, będą oni aresztowani pod zarzutem przekroczenia... ustaw dewizowych. Jak wiadomo, przepisy dewizowe przewidują za tego rodzaju przewinięcia surowe kary, aż do kary śmierci. Próbką tego rodzaju taktyki „Gestapo” było aresztowanie Arnolda Bernsteina, dyrektora wielkiej linii okrętowej w Hamburgu i przedstawiciela „Red Star Line” w Niemczech.

Zrozpaczeni kupcy i przemysłowcy żydzi przybyli do Berlina, aby prosić dr. Schachta o wstawiennictwo, lecz dr. Schacht odmówił interwencji.

Sala Filharmonii

telef. 213-84

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

W PONIEDZIAŁEK, dnia 15 marca br. o godz. 8.45 wiece.

RECITAL FORTEPIANOWY

Program złożony z utworów różnych kompozytorów wykona

I-szy LAUREAT

3-go Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina

Londyn dla bezpieczeństwa Czechosłowacji

Atak na Pragę to wojna anglo-niemiecka

Angielska opinia publiczna coraz bardziej interesuje się problemami środkowo-europejskimi, a przede wszystkim Czechosłowacją. — Ostatnio dziennik „Times” zamieszcza odezwę treści następującej:

„Z rosnącym i trwałym zaniepokojeniem śledzimy ataki prasy niemieckiej i oficjalnych mówców niemieckich na Czechosłowację. Do ataków tych ostatnio przyłączyła się prasa włoska i węgierska. O ile mogliśmy stwierdzić, ataki te znajdują się oparcie na nieprawdziwych wiadomościach o rzekomej bolszewizacji Czechosłowacji, o jej przygotowaniach wojennych i

rzekomym stosunku wasalskim do Rosji sowieckiej. Co może być celem takiej propagandy?

Najwidoczniej izolacja Czechosłowacji, odłączenie jej od sojuszników w małej entencie i od reszty Europy. Te ataki podobne są do niemieckiej kampanii prasowej przeciw rządowi hiszpańskiemu, którą poprzedzała niemiecka interwencja w Hiszpanii. Jeżeli jednak dopuszczono by do tego, aby Czechosłowacja stała się przysłą Hiszpanią, to trudno przypuszczać, by konflikt ten był zlokalizowany. Dlatego koniecznym jest, aby rząd Jego Królewskiej Mości nie tracił czasu i zupełnie jas-

no wyraził swe stanowisko w tej kwestii. — Należy rozwiać wszelką nieusprawiedliwioną nadzieję, że w razie ataku przeciw tak pokojowemu i demokratycznemu państwu Anglia pozostanie bierna.

Odezwa podpisana jest przez księżnę Athol, lady Violetę Bouham Carterową, dalej przez członka izby gmin Roberta Botha, sir Waltera Laytona, prof. Gilberta Murraya, członkinię izby gmin Eleonorę Rathbonową, sir Franciszka Oklanda i Wedgewooda Benna.

Również wpływowy organ finansistów angielskich „Economist” domaga się, aby Anglia na tychmiast zagwarantowała niezależność Czechosłowacji, aby żaden hazardowicz nie przypuszczał, że wolno mu zaatakować Pragę, bez obawy, że będzie miał do czynienia z Anglią. Wielka Brytania nie może stać na uboczu, gdyby Francja w obronie Czechosłowacji musiała wypowiedzieć wojnę.

Insygnia koronacyjne

które będą użyte w dniu 12 maja

Dnia 12 maja weźmie król Jerzy VI koronę z rąk arcybiskupa Canterbury i włoży ją na głowę. Z trzech koron, jakie spoczywają w skarbcu angielskim, do koronacji użyta będzie korona św. Edwarda. Ale po ukończeniu ceremonii, gdy król wracać będzie z Westminsteru do Buckingham Palace, włoży na głowę koronę cesarstwa brytyjskiego.

Korona królewska, znana jako korona św. Edwarda, pochodzi z roku 1662 i została właściwie wykończona dla Karola II-go. Istotna korona św. Edwarda datowała się z XI stulecia i została sprzedana razem z innymi klejnotami koronacyjnymi w okresie trwania republiki angielskiej (1649 — 1660). Po restauracji monarchii przystąpiono do odtworzenia insygniów królewskich w ich dawnej postaci.

Korona cesarska jest prawdziwym arcydziełem sztuki jubilerskiej. Zawiera ona 2783 diamenty, 277 pereł, 17 szafirów, 11 szmaragdów, 5 rubinów. Zdobę ją jeden z najpiękniejszych

brylantów świata, t. zw. Gwiazda Afryki, który waży 309 karatów i został wyłupany z olbrzymiego Cullinan'a.

Do insygniów, które zostaną użyte przy koronacji należy złote jabłko, symbol władzy, wysadzane szafirami, rubinami i szmaragdami. W pochodzie koronacyjnym niesiony też będzie miecz. Zresztą król Jerzy VI-ty przypasze podczas ceremonii koronacyjnej miecz, który przygotowany był dla Jerzego IV. — Pochwa miecza wysadzana jest bogato drogimi kamieniami, które tworzą trzy godła: Anglii, Szkocji, Irlandii — różę, oset i koniczynę. Jeszcze trzy miecze niesione będą w pochodzie: sędziowski, duchowny i miecz łaski. (Or.).

Zmarł Eug. Hubay

BUDAPESZT, 12.3. (PAT) — Dzisiaj zmarł tu nagle w 80-ym roku życia jeden z najświetniejszych wirtuozów świata, skrzypek Eugeniusz Hubay, największy współczesny kompozytor i muzyk węgierski.

Ostatnie 4 razy, dziś, w sobotę o g. 4-ej po cenach niższych i o godz. 9 wiece, oraz jutro, w niedzielę o 12 rano (po cenach niższych) i 9 w. Niebawmy sukces! — 3-ci rekordowy tydzień potężnego widowiska

„Bóg, człowiek i szatan”

w inscenizacji i reżyserii MORISA SZWARCA

Sala Filharmonii

Narutowicza 20 — telef. 213-84

Gościnne występy Teatru artystyczn.

Zespół MORISA SZWARCA

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

KINO
Palace
Dziś 2 poranki
od 12—2 i 2—4
Ceny miejsc od

Ceny niższe
80 gr.
Na wieczorowe seanse od **1⁰⁹**

Arcydzieło reż.

Wielka miłość Beethovena
W roli głównej genialny tragic
HARRY BAUR

ABLA GANCE'A

Na wędkę



— Tu się pan oblowił Codzien
trzępiwają statki rybackie.

Janusowe oblicze endecji

Dla mas -- skrajny antysemityzm, dla siebie -- interesy z żydami

Radny z obozu narodowego Jan Szweidler współnikiem Jakóba Fiszera

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej radny pepesowski p. Potkański napiętnował postępowanie endecji, która gdy chce komuś zamydląc oczy, siada na konika żydowskiego. Endecy odżegnywują się od żydów i uprawiają nazewną wściekły antysemityzm, za kulisami jednak współpracują z żydami, gdy chodzi o osobisty interes materialny.

Jako przykład radny Potkański wymienił przywódcę łódzkich endeków radnego Jana Szweidlera, który zawarł spółkę z fabrykantem - żydem Jakubem Fiszerem i wspólnie z nim dzierżawił i prowadził tkalnię mechaniczną przy ul. 11 Listopada 102.

Na poparcie tego oświadczenia radnego Potkańskiego wczorajszy „Łódzianin” reprodukuje odnośny akt rejentalny, zawarty u notariusza Jana Krzemieniewskiego (Narutowicza 1). Oto jego dosłowne brzmienie:

ODPIS:

W dniu 26 lipca 1928 r. pomiędzy p. Joelem Fajwlem Kochańskim, zam. w Łodzi przy ul. Al. I Maja 7, a p. Jakóbem

Fiszere, zam. w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 9 i Janem Szweidlerem, zam. w Łodzi przy ul. Kaliskiej 4, została zawarta umowa treści następującej:

1. Panowie **Jakób Fiszer i Jan Szweidler** biorą w dzierżawę z dniem 15 sierpnia 1928 r. należącą do p. Joela Fajwla Kochańskiego, a mieszczącą się w nieruchomości przy ul. **Konstantynowskiej 102, tkalnię mechaniczną z jej urządzeniem**, a mianowicie: 19 warsztatów tkackich z maszynami i następujące maszyny pomocnicze, szpulmaszyna na 60 wind, trąbmaszyna na 40 wind, szermaszyna, motor elektryczny 20-konny firmy A. E. G. oraz inne rzeczy wymienione w załączonej specyfikacji wraz z lokalem fabrycznym.

2) Tenutę dzierżawną ustanawia się na zł. 750.— miesięcznie, począwszy od dnia 15 sierpnia 1928 r. płatną zgóry.

3. Umowa niniejsza zostaje za

IWONICZ-ZDRÓJ

Sezon ulgowy już od 1 maja
Zł. 153.— ryczałt 3-tygodniowy.
Pokoje ogrzewane. —
Żądajcie prospektów.

warta na przeciąg 17 miesięcy, t. j. od dnia 15 sierpnia 1928 r. do dnia 15 stycznia 1930 r. O ile jedna ze stron nie wymówi piśmiennie 15 października 1929 r. niniejszej umowy, zostaje ona przedłużona na tych samych warunkach na następny 1 rok.

4. Tenuta dzierżawna płatna jest za pierwsze 2 miesiące gotówką zgóry, za następne miesiące wystawione zostaną **weksle z wyst. panów Jakóba Fiszera i Jana Szweidlera** po zł. 750.— pł. dn. 15 każdego miesiąca, począwszy od dnia 15 października 1928 r. do dn. 15 grudnia 1929 r. włącznie t. j. 15 weksli na zł. 11.250.—

5. W razie dostawienia przez p. Joela Fajwla Kochańskiego nowych warsztatów, panowie **dzierżawcy w osobie Jakóba Fiszera i Jana Szweidlera**, zobowiązani są płacić za każdy dostawiony warsztat zł. 33.— mies., począwszy od dnia, w którym nowy warsztat zostanie zmontowany.

6. W razie dopuszczenia przez panów dzierżawców **Jakóba Fiszera i Jana Szweidlera** weksli do protestu, umowa niniejsza zo

PUDER URODA

darzy cerę
urokiem
promiennej
wiośnianej
świeżości

FR. PULS

staje unieważniona, począwszy od dnia, w którym weksel został zaprotestowany.

7. Panowie **Jakób Fiszer i Jan Szweidler** obowiązują się przez cały czas dzierżawy maszyną zachowywać w należyłym porządku i po wygaśnięciu umowy maszyn i inne narzędzia, przejęte od p. Joela Fajwla Kochańskiego, zwrócić w takim stanie w jakim je przejęli.

8. Wszelkiego rodzaju spory, wyniknąć między stronami mogące, takowe oddane zostaną do rozstrzygnięcia sądowni polubowemu.

- (—) Joel Fajwel Kochański
- (—) Jakób Fiszer
- (—) Jan Szweidler

Zniżki kolejowe dla powracających z uzdrowisk

Z dnem 1 maja r. b. wznowione zostaną **zniżki kolejowe dla osób powracających z uzdrowisk**, nie prowadzących sezonu całorocznego. Zniżkami tymi objętych jest 27 uzdrowisk i 22 kąpieliska nadmorskie.

Wobec tego, że korzystanie z nigi nastąpić może dopiero po 14-dniowym pobycie w uzdrowisku, najwcześniejszy ulgowy przejazd powrotny z wymienionych uzdrowisk i letnisk nadmorskich nastąpić może w dniu 14 maja.

Jednocześnie przypomnieć należy, że w ciągu całego roku przysługują zniżka powrotna przy wyjeździe z następujących 18-ku uzdrowisk: Czarniec ka Góra, Druskiénki, Horyniec Zdrój Inowrocław, Jawoniec, Jaworze, Jarem cze, Kryńca, Nałęczów, Otwock, Rabka, Rudka, Szczawnica, Truskawiec, Wisła, Wrochła, Zakopane i Zegiestów.

ZDROWE, WESOŁE DZIECI...

Pożywienie dla dzieci musi być pieczołowicie dobrane, posiadać ważne składniki odżywcze, a przede wszystkim łatwo strawne, gdyż tylko takie zapobiegają zachorzeniom żołądkowym i przewodów pokarmowych. Naturalna zawartość żelaza, tuczcu i węglowodanów w potrawach chroni przed niedokrwistością i blednicą. — Wreszcie zawierać winny te potrawy sole wapniowe i fosforowe: dwa ważne składniki, potrzebne organizmowi do budowy kości i mięśni oraz zapobiegania krzywiźnie. Wszystkie te składniki zawierają płatki owsiane KNORR. w stanie naturalnym, stanowiąc nie zastąpioną odżywkę dla dzieci. Dlatego przewidująca matka przyrządzi chętnie, choćby codziennie, płatki owsiane KNORR.

WYSTAWĘ p. n.

„Stół ze świętym oraz nowoczesne nakrycia do obiadu, podwieczorku i kolacji” urządziła **Szkoła Gospodarcza, Wodna 40, tel. 177-73**. Wystawa trwać będzie 2 dni: w sobotę 13 marca b. r. od godz. 17-ej do 20-ej i w niedzielę 14 marca b. r. od godz. 10-ej do 18-ej.

Ostatnie posiedzenie rady przed jej rozwiązaniem

Donosiliśmy już, że prezydent Godlewski wyznaczył na wtorek **posiedzenie plenarne rady miejskiej**. Wczoraj rozesłano już do radnych miejskich zaproszenia z porządkiem obrad, prawdopodobnie, **ostatniego już posiedzenia plenarnego** obecnej rady miejskiej.

Ten porządek obrad jest niezmiernie charakterystyczny. — Okazuje się, że umieszczono na nim wszystkie bieżące sprawy,

które czekają na rozstrzygnięcie

Po zagajeniu, **prezydent Godlewski** wygłosił ma expose o za mierzeniach skarbowych na rok 1937-38. — Sprawa ta, jak już wskazywaliśmy, zdjęta zostanie z porządku dziennego, gdyż so cjalisci wystąpią z takim wnioskiem wobec niezatwierdzenia ponownego wyboru N. Barlickiego na prezydenta miasta. Następnie rada rozpatrzy szereg podań o zezwolenie na budowę. Podania te mają być zawieszony z tego względu, iż są sprzeczne z planem regulacji miasta.

Następnie wejdzie pod obrady sprawozdanie komisji specjalnej w sprawie zbadania warunków wykupu rzeźni miejskiej przy ulicy Inżynierskiej. — Odnośny referat wygłosi przedstawiciel specjalnej komisji radzieckiej. Następnym punktem

porządku dziennego, to rozpatrzenie 10 wniosków nagłych, zgłoszonych na poprzednim posiedzeniu. M. in. są to wnioski o **przemianowanie ul. Podleśnej na ul. ś. p. wachmistrza Bujaka, Nowomiejskiej — na ul. ś. p. Wieśniaka** i cały szereg innych demonstracyjnych wniosków klubu radnych obozu narodowego.

Dopiero na dalszym miejscu znajduje się sprawa zaopatrzenia **młodocianych sierot po ofiarach Szaniawskiego i ofiary zamachu petardowego na ul. Zawiszy (głosowanie)**, wreszcie, na ostatnim punkcie figurują odpowiedzi magistratu na interpelacje, a m. in. na interpelacje endecji w sprawie **usunięcia urzędników-żydów z magistratu, oraz powierzenia dostaw wyłączenie firmom chrześcijańskim**.

Jutro, w niedzielę, dn. 14 marca w drugą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego męża i ojca

D. p. SAMUELA HELLERA

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 1 p.p. nabożeństwo żelobne, na które zapraszają krewnych i przyjaciół

Żona i dzieci

Telegramy i telefony alarmowe wprowadziły władze pocztowo-telegraficzne

Urząd pocztowo - telegraficzny w Łodzi otrzymał wczoraj rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów, wprowadzające telegramy i rozmowy telefoniczne t. zw. alarmowe, oznaczone „ADP”.

Do nadawania telegramu alarmowego lub przeprowadzenia rozmowy telefonicznej alarmowej uprawniona jest każda osoba, która chce zawiadomić władze o wypadkach pożarów, epidemii, napadów rabunkowych, katastrof, nieszczęśliwych wypadków lotniczych i przymusowych lądowań, jak również innych nieszczęśliwych zdarzeniach żywiołowych i zdarzeniach.

W razie groźby ich powstania urzędy pocztowe (agencje) obowiązane są do bezpłatnego przesłania telegramu lub przeprowadzenia rozmowy telefonicznej, skierowanych w tych sprawach o pomoc do organów bezpieczeństwa publicznego właściwych władz lub straży pożarnych (pogotowi).

Telegramy i rozmowy telefoniczne alarmowe powinny być pod względem kolejności w przekazywaniu względnie przeprowadzaniu, traktowane jako telegramy, względnie rozmowy telefoniczne, służbowe pilne.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 10 b. m.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Noce dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckera (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Stanielowicz (Pomorska 91); A. Borkowskiego (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307)

PODATKI. — Wydział podatkowy zarządu miejskiego rozpoczął sporządzanie wniosków egzekucyjnych na zaległości z tytułu samostnych podatków miejskich za rok 1936 (podatek od zbytku mieszkaniowego, od sztydów i reklam, od psów, wojskowy zasadniczy, opłata za korzystanie z ulic miejskich).

Skierowanie tych wniosków do urzędów skarbowych nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca, poczym wszczęte zostanie postępowanie egzekucyjne, którego koszty obciążają dłużników.

DWUTONOWE GWIZDKI POLICYJNE. — Jak nas informują z komendy wojewódzkiej policji w Łodzi, wszyscy posterunkowi zaopatrzeni zostaną z dniem 15 b. m. w nowego rodzaju gwizdki alarmowe. Nowe gwizdki policyjne wydawać będą sygnały, składające się z dwóch tonów.

Pomnik powszechnego nauczania

Projekt konkursu opracować ma rzeźbiarka Trzeńska-Kamińska

W swoim czasie donosiliśmy, że zarząd miejski w Łodzi dla upamiętnienia wprowadzenia przymusu powszechnego nauczania w naszym mieście, postanowił wybudować pomnik na jednym z placów publicznych. Przy powzięciu tej decyzji władze miejskie miały na uwadze nie tylko moment wprowadzenia powszechnego nauczania w Łodzi, ale i okoliczność, że Łódź była pierwszym miastem w Polsce, które ten przymus urzeczywistniła. Stało się to, jak wiadomo, z inicjatywy ówczesnego ławnika wydziału oświaty i kultury, ś. p. senatora Stefana Kopcińskiego.

Obecnie sprawa wybudowania pomnika dojrzała już do re-

alizacji. Uplłynęło kilka miesięcy, w czasie których trzeba było załatwić sprawy o wiele pilniejsze, niż pomnik. Teraz władze zabierają się do przygotowania budowy monumentu. — W związku z tym, jak nas informują, przyjechała wczoraj do Łodzi rzeźbiarka, p. Zofia Trzeńska - Kamińska, która opracować ma plan budowy pomnika, kosztorys oraz projekt. — M. in. przygotowuje ona rozpisanie konkursu na model pomnika powszechnego nauczania.

Pomnik, jak wiadomo, stanąć ma na terenie byłego parku kolejowego, w skwerze nawprost ulicy Piramowicza, na której mieści się wydział oświaty.

Do Wiednia

wyjazdy indywidualne na Targi.

Do Wiednia na Święta Wielkanocne
25 marca — 4 kwietnia Zł. 135.—
Do Wiednia i Budapesztu na Święta Wielkanocne
25 marca — 4 kwietnia Zł. 230.—
Zapisy i informacje.

Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Remont 5104 posesji w Łodzi

Troska władz o bezpieczeństwo i -- estetyczny wygląd miasta

W głębokiej trosce o bezpieczeństwo publiczne i estetyczny wygląd miasta została w dniu 12 marca zwołana z inicjatywy starosty grodzkiego konferencja, w której wzięli udział kierownik inspekcji budowlanej inż. Kopeć oraz komendant policji państw. m. Łodzi inspektor Elsesser - Niedzielski. Na podstawie opracowanych uprzednio materiałów ustalono, że w sezonie wiosennym winny ulec gruntownemu wyremontowaniu i uporządkowaniu 5104 posesje.

Remont ten obejmie nie tylko odnowienie fasad, ale i otynkowanie dotychczas nietynkowanych domów, szczytów i oficyn. Ponadto akcją tą objęta została zmiana pobielanych płotów na estetyczne bądź sztachetki drewniane, siatki, wzgl. sztachetki żelazne, siatki, wzgl. sztachetki drewniane w tych miejscach, gdzie jest zielen, w innych zaś na parkany pełne z desek heblowanych, malowanych olejno w kolorze dostosowanym do otoczenia (kaki lub ciemnopopielaty) nie przekraczające 2,5 metr. wysokości.

Równocześnie wydane zostały zarządzenia przerobienia zewnętrznych schodków, prowadzących do suferyn, wzgl. partierów, stanowiących pułapki dla

przechodniów i grożących bezpieczeństwu życia i zdrowia.

Władze starościńskie, zarząd miasta oraz organy policyjne akcję tę będą energicznie prowadzić, stosując wszystkie rygory prawne, a ponadto zarząd miejski w wypadku niewykonania nakazanych robót będzie stosował wykonanie zastępcze — przy musowe na koszt właściciela.

Władze dołożą wszelkich starań, aby miasto w najkrótszym czasie doprowadzone zostało do stanu poprawnego.

Starostwo grodzkie wzywa wszystkich właścicieli stoisk ulicznych, t. j. budek, kiosków, szafek, które w okresie zimowym uległy zniszczeniu — wskutek czego szpecą estetyczny wy

gląd poszczególnych ulic — aby najpóźniej w terminie do 14 kwietnia odnowili swe stoiska przez wyremontowanie ich i zewnętrzne pomalowanie olejną farbą (ciemno zieloną).

Winni nie odnowienia swych stoisk będą pociągani do odpowiedzialności karnej, a posiadane zezwolenia na stoiska będą cofnięte.

Lustracja targowisk w Łodzi

Likwidacja stoiska z ziołami leczniczymi

Starosta grodzki w towarzystwie komendanta policji na m. Łódź insp. Elsesser - Niedzielskiego dokonał lustracji targowisk na Wodnym Rynku, Bałuckim Rynku i Placu Boernera.

Stwierdzono zły stan sanitarny na Placu Bałuckim i Boernera oraz brak cenników przy straganach na Bałuckim Rynku.

Winnych za nieposiadanie cenników ukarano doraźnymi mandatami karnymi.

Poza tym stwierdzono na Wodnym Rynku stoisko z ziołami leczniczymi, urągające stanem

swoim przepisom porządkowym i higienie, wobec czego zarządzo no likwidację stoiska.

Jednocześnie w czasie lustracji dokonano kontroli porządko

CHOROBY JELIT
Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie.

Udaremnione włamanie

przy ulicy Kilińskiego 41

Patrol wywiadowców wydziału śledczego w Łodzi natknął się onegdaj przy zbiegu ulic Narutowicza i Kilińskiego na dwóch znanych policji włamywaczy.

Włamywacze weszli w pewnej chwili do bramy domu przy ul. Kilińskiego 41, w którym, jak następnie stwierdzono, zamierzali dokonać włamania do mieszkania jednego z lokatorów.

Zamłary złoczyńców udaremnili jednak wywiadowcy, aresztując obu

wej jezdni i chodników na terenie komisariatów I, III i IX. Stwierdzono przy tym nieporządki na ulicy Limanowskiego i Zgierskiej. Zarządzono natychmiastowe oczyszczenie jezdni i chodników z błota i śmieci.

Natomiast na ulicach i chodnikach na terenie IX komisariatu zastano porządek dobry.

włamywaczy w chwili, gdy chcieli oni dobierać się do drzwi mieszkania lokatora.

Zatrzymanymi okazali się: Zygmunt Dąbkiwicz (Dolna 27) i Robert Galat (Goplańska 21). Znaleziono przy nich narzędzia złodziejskie.

Sąd starościński skazał obu po 1 miesiącu bezwzględnego aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu dla odbycia kary.

Francuz skazany

za zelżenie narodu polskiego

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Warszawie zasiadł 69-letni francuz August Thoor, pod zarzutem zelżenia narodu polskiego.

Thoor do spółki z dwoma ormianami założył w Warszawie, przy ul. Senatorskiej cukiernię pod firmą „Maroco”.

Pomiędzy francuzem a personelem jego dochodziło do częstych nieporozumień i — wedle oskarżenia — podczas pewnej sprzeczki, Thoor użył miał pod adresem pracowników słów: „polskie świnię”.

Ponadto — jak głosi oskarżenie, Thoor kazał usunąć znajdujące się w sklepie portrety Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej, mówiąc, że są one nikomu niepotrzebne.

Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że pracownicy obciążają go swymi zeznaniami przez zemstę i że był stale przez nich prowokowany. Jeśli chodzi o portrety, to pracownicy, zawiązując je, chcieli zarazem usunąć wiszący na widocznym miejscu dyplom honorowy ojca oskarżonego, będący dlań ceną pamiątką.

Dyplom ten bowiem stwierdzał chlubną służbę wojskową

Bezrobotny i najbardziej ubiedniony jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska.

ojca oskarżonego w szeregach gwardii Napoleona III.

Sąd skazał oskarżonego na 10 miesięcy więzienia.

Zaciąg ochotników

do czynnej służby wojskowej

Wczoraj na murach naszego miasta rozplakatowane zostały obwieszenia o zaciągu ochotników do czynnej służby wojskowej w roku 1937.

Do czynnej służby wojskowej w wojsku, marynarce wojennej i Korpusie Ochrony Pogranicza w charakterze ochotników, mogą się zgłaszać w roku 1937 mężczyźni, urodzeni w latach 1917, 1918 i 1919. Ochotnicy mają prawo do wyboru rodzaju broni. — Prawa wyboru formacji ochotni-

Dzisiejsze audycje

WYBITNI SOLIŚCI
Dziś nadaje radio kilka audycji, w których wezmą udział wybitni soliści. O godz. 17.00 wystąpi pianista Jadwiga Familier - Hepnerowa i śpiewak operowy Józef Woliński. Artyści wykonają program, złożony wyłącznie z utworów kompozytorów polskich. Wczoraj o godz. 21.00 śpiewać będzie Tadeusz Łuczaj arie z oper Zeleni skiego i Czajkowskiego. Artysta wystąpi w ramach koncertu orkiestry symfonicznej pod dyr. M. Mierzejewskiego.

WIOSNA W ITALII
W pierwszy dzień przedwiośnia dziwne tesknoty budzą się w sercach młodych i starych. Para małżeńska, która obchodziła niedawno swe srebrne wesele, wędruje myślami ku dalekiej Italii, gdzie o tej porze wiosna jest już w całej pełni. Przed 25 laty byli oboje w tym kraju, pełnym słońca i kwiatów. W swej podróży poślubnej zwiedzili całe Włochy. Z dalekiej, czarowną mgłą wspomnień osnutej przeszłości biegną ku nim dźwięki ludowych piosenek, sycylijskich i neapolitańskich, ochoczy rytm tańców ludowych.

Oto szkice audycji muzycznej „Wiosna w Italii”, układu Jerzego Tepy, w wykonaniu orkiestry mandolinistów „Hejnał” i solistów. Audycję tę usłyszymy ze Lwowa o godz. 19.35.

LEKARZE POD NOŻEM
Walka między lekarzem i pacjentem między lekarzem i publicystą, satyrykiem, poetą toczy się od wieków. Dwie te rasy: leczonych i leczących przypominają swarłiwie, ale kochające się małżeństwo. Bo satyra satyra, pretensje pretensjami — a swoją drogą „strojny” ani rusz bez siebie obyć się nie mogą. Niech tylko gnaj złamany, albo co gorsza śmierć w oczy zajrzy, a niechylnie największy zjadacz lekarzy zawezwie „pana konsyliarza” i to na los szczęścia, z pogotowia. Ale niech wyzdrowieje, nuże obgadywać, że doktor taki i owaki, że głowa mądrze kręci, a na chorobach wyznać się nie potrafi, że docta ignorantia itd. Wtedy zaś lekarz powiada: dobrze, pogadamy o tym przy najbliższej okazji. I tak się ta wojna od wieków ciągnie ku zdenerwowaniu obozu leczących i leczonych i ku nieście — póki zdrowie dopisze publiczności. Zajmie się tą sprawą radio bez obrazy Boskiej i ludzkiej, p. t. panów lekarzy w wielkiej mając estymie, wszakże i adwersarzy ich zlekka do głosu dopuszczając. A stanie się rzecz ta w Wesołej Syrenie p. t. „Lekarze pod nożem” o godz. 22.00 w opracowaniu J. E. Skiwskiego.

Oliary
złożone w administracji „Głosu Porannego”
Na „Linax - Hacholim” zł. 5.— S. C.
Koledzy b. p. Izla Rawskiego, składają na Stowarzyszenie pomocy biednym „Tomchaj Orchim”, Po morska 18, zł. 50.—

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PORT”
SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE Nr. 59.
TELEFON Nr. 551-34.

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEŃ
OGNIOWY • KRADZIEŻOWY • TRANSPORTOWY
ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ
NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW
AUTOCASCO • MASZYNOWY I GRADOWY.

ODDZIAŁ: ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 154.

Prof. Bergman w Łodzi

Rektor uniwersytetu hebrajskiego o wszechnicy jerozolimskiej

W czwartek rano przybył do Łodzi rektor uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, prof. dr. Hugo Bergman. Gościła palestyńskiego powitała na dworcu delegacja łódzkiego oddziału Tow. przyjaciół uniwersytetu w Jerozolimie.

W pierwszym dniu pobytu w Łodzi prof. Bergman wizytował dwa gimnazja żydowskie i gimnazjum hebrajskie Kacnelsona. W godzinach południowych odbyła się uroczysta akademja, przy udziale rektora, prof. Bergmana. W akademji wzięła udział młodzież żydowskich szkół średnich w Łodzi.

O godzinie 17-ej odbyła się konferencja prasowa, na której dr. Bergman złożył niejako sprawozdanie z działalności wszechnicy hebrajskiej w Jerozolimie.

M. in. oświadczył on, co następuje: — Uniwersytet w Jerozolimie moenym węzłami związany jest z żydostwem polskim, a to nie tylko przez wzgląd na poparcie materialne i moralne, jakie okazuje ono wszechnicy hebrajskiej, ale także dlatego, że dwie trzecie studentów rekrutuje się z Polski. Biblioteka żydowska przy uniwersytecie obejmuje dziś ponad 350 tys. tomów i stanowi najbogatszy zbiór na Bliskim Wschodzie.

Dziś, po 12 latach istnienia uniwersytetu — mówi dr. Bergman — możemy poszczycić się postępem i rozwojem, jaki on osiągał w stosunkowo krótkim czasie. Garstka nauczycieli urosła do licznego sztabu, liczącego ponad 100 profesorów, docentów i asystentów. Studjuje około 750 studentów zyczących i kilkudziesięciu słuchaczy nadzwyczajnych. Do tej pory istnieją dwa wydziały: humanistyczny i matematyczny - przyrodniczy; poza tym specjalne zakłady bakteriologii i higieny, instytut parazytologii oraz

instytut badania raka, zakłady fizjologiczne i ginekologiczne. Wymienić jeszcze należy bibliotekę narodową, muzeum botaniki oraz instytut muzyki orientalnej. Uniwersytet pełni dwie funkcje: jest uniwersytetem krajowym, bowiem kształcą się w nim także chrześcijanie i arabowie, i — uniwersyte-tem żydowskim.

Jego znaczenie dla kultury żydowskiej jest bezsporne, gdyż uwzględnia przede wszystkim nauki judaistyczne.

Następnie dr. Bergman mówił o projektowanym utworzeniu fakultetu inżynierskiego, o rozpoczętej budowie szpitala uniwersyteckiego przez tow. Hadasa, wreszcie podkreślił związek, jaki łączy uczelnię z odbudową Palestyny, rolę, jaką odgrywa dla higieny i wychowania, rolnictwa i przemysłu. Oliary krwi, jakie uniwersytet ponosił podczas zeszłorocznych rozruchów, jeszcze bardziej zacieśniły łączność Palestyny z wszechnicą.

W odpowiedzi, na zadane rektorowi Bergmanowi przez dziennikarzy pytania, oświadczył on, że przy pomocy materialnej żydostwa uda się szybko uruchomić wydział lekarski, oraz agronomiczny, Fakultetu prawnego nie potrzeba otwierać, ponieważ istnieje w Palestynie instytut prawa, wy dający dyplomy adwokackie.

Po konferencji prof. Bergman wygłosił dwa wykłady w WIZO, oraz w klubie inteligencji żydowskiej. Wczoraj odbył się uroczysty bankiet w loży „Bnej Brith”.

Prof. Bergman należy do znanych działaczy sjonistycznych. — Pochodzi z Pragi Czeskiej. W latach wojny służył jako kapitan w wojsku austriackim, a następnie w 10 pułku piechoty wojsk polskich w Przemyślu. Reprezentował po wojnie żydostwo czeskie na konferencji pokojowej. Prowadził w 1920 roku departament kultury przy organizacji sjonistycznej w Londynie. W następnym roku osiadł w Jerozolimie, gdzie objął kierownictwo biblioteki narodowej, po tym został profesorem filozofii, a w końcu rektorem. — Wydał drukiem szereg dzieł naukowych.

EUROPA
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
POWTOŻENIE PREMIERY!

Wspaniała epopea dramatyczna
JANOSIK
HETMAN ZBOJNICKI

Ceny miejsc na poranki o g. 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse od **80 gr.**

Tragedia porzuconej żony

Czterema strzałami rewolwerowymi usiłowała zamordować drugą małżonkę majora Koeba

Wczoraj odbyło się w sądzie grodzkim w Łodzi badanie w drodze rekwizycji świadka w b. ciekawej sprawie, która w swoim czasie w Warszawie wzbudziła sensację ze względu na sferę, w jakiej odbyło się przestępstwo, jak i na istotę i podobieństwo samego czynu.

39-letnia Romana Koebowa oskarżona jest o to, że w Warszawie w zamiarze pozbawienia życia Eugenię Koebowej czterokrotnie strzeliła do niej z rewolweru, jednak zamierzonego skutku nie osiągnęła z przyczyn od jej woli niezależnych, ponieważ zadane uszkodzenie ciała nie było śmiertelne.

Tak brzmi oficjalny akt oskarżenia. — Po zebraniu bliźszych, bardzo źródłowych informacji nasuwają się jednak najróżniejsze refleksje. W pierwszej chwili zdawałoby się, że było to usiłowanie zabójstwa z zadróżki.

W 1919 roku poznała Romana Koeb swego późniejszego męża Stefana Koeba. Po roku urodziła się córka. W 1925 r. Koebowie się rozeszli. Jak twierdzi Koeb z powodu nierównego charakteru żony i częstych scen zadróżki. Według wyjaśnień Koebowej wskutek wielkiego zainteresowania się męża niejaką Eugenią Pachalską (późniejszą żoną majora Koeba, niedoszłą ofiarą zemsty Romany Koeb). —

W 1935 roku dowiaduje się Koebowa o tym, że mąż jej uzyskał rozwód i ożenił się z Pachalską. W kilka dni później przełożony jej (pracowała w D. O. K.) zażądał od niej zwrotu posiadanej legitymacji żony majora, co widocznie, jak sama później twierdziła, było momentem przełomowym w jej działaniu, gdy zrozumiała to, jako utratę dotychczas posiadanej pozycji socjalnej — udała się 11 kwietnia 1935 r. na Aleje Szucho nr. 8, gdzie mieszkali majorostwo Koeb i zastawszy w mieszkaniu drugą żonę swego exmęża, strzeliła do niej czterokrotnie.

Na pozór jest to historia, jakich pełno w różnych środowiskach ludzkich. Tylko, że niezawisze to potężne i prymitywne uczucie zadróżki kończy się strzałami. Nie świadczy to jednak o tym, że majorowa Koeb jest istotą mniej etyczną i wartościową od innych, które nie usiłowały strzelać. Znaczy to tylko, że inne jeszcze okoliczności i czynniki, a ponadto nierównie jej usposobienie i jak określa psychiatrzy „skłonność do egocentrycznych interpretacji”, a jak mówi jej przełożony „wygórowana godność osobista” — spowodowały właśnie u niej po latach cierpienia taki stan, który został rozwiązany przez strzały.

Istnieje również domniemanie, że Romana Koeb, wyczerpawszy wszelkie środki prawne, pragnęła przez wywołanie skandalu, spowodować rewizję procesu.

Jak twierdzą osoby dobrze poinformowane, życie Romany Koeb, po opuszczeniu jej przez męża, było jednym pasmem udręki, że nie ustawała w ściganiu męża, w ciągłej nadziei, że ten wróci do niej i do dziecka, nie cofnęła się nawet przed oczernieniem męża, wysyłając różne skargi do jego władz zwierzchnich, które spowodowały szereg procesów, wykazujących bepodstawność zarzutów (Dzięki tym skargom major Koeb uzyskał rozwód). Interweniowała w rodzinie Eugenii Koeb,

pisząc w liście do jej ojca, by „nie pozwolił budować szczęścia nawet swemu dziecku na łzach sieroty”. Zwracała się do różnych ludzi o pomoc, zapowiadała, że będzie skandal. Wreszcie, kiedy zrozumiała, że jest bezbronna wobec postępowania mjr. Koeba, że nie posiada już żadnej siły ani moralnej, ani prawnej, która mogła przeszkodzić mjr. Koebowi w jego postępowaniu — zdobyła się na czyn ostateczny, w którym znalazły ujście jej wieloletnie krzywdy. Biegli - psychiatrzy stwierdzili, że „zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rzeczywistość dostarczyła oskarżonej powodu uznania się za pokrzywdzoną”.

Z drugiej strony, czy ktokolwiek może odpowiadać za krzywdę Romany Koeb? Czy tu wogóle można określić czyjśkol-

wiek winę, skoro major Koeb uznał po pięciu latach swoje małżeństwo z Romaną za pomyłkę i uważał, że ma prawo ułożyć swoje życie inaczej. — A! czemu tym bardziej winna jest jego druga żona, która prawdopodobnie kochając go, nie widziała formalnych przeszkód do małżeństwa, a uważała, że nie musi wnikać w przeszkody nieformalne.

Nie ma właściwie żadnej instancji, która mogła rozstrzygać i rozsądzać tego rodzaju tragedie.

Sprawiedliwości jednak musi się stać zadość. Strzały padły, więc musi być i kara.

Wczoraj, jak zaznaczyliśmy na wstępie, odbyło się badanie świadka w drodze rekwizycji. — Proces odbędzie się wkrótce w sądzie okręgowym w Warszawie.

Oszust pseudo-dziennikarz

skazany za szantaż na rok więzienia

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych zasiadł 36-letni Roman Frankiewicz vel Jur Sakrajda, wielokrotnie karany za sprzeniewierzenia i oszustwa w Łodzi oraz w szeregu innych miast.

Frankiewicz - Sakrajda, który w swoim czasie pracował w charakterze urzędnika w kasie chorych, za defraudację skazany został na 3 lata więzienia.

W ub. roku Frankiewicz znów pojawił się w Łodzi po wyjściu z więzienia. Korzystając ze znajomości wydostawał w sądzie przebieg rozpraw publicznych, po czym podając się za reportera prasowego szantażował cały szereg osób.

Między innymi zwrócił się on do lekarza - dentysty H. Sangera, który miał cywilny proces. Frankiewicz przedstawił mu sporządzony przygodnie maszynopis, twierdząc, że wstrzymał drukowanie artykułu, mając na uwadze opinię dr. Sangera.

Ten oświadczył Frankiewiczowi

wi, że sprawa nie jest aktualna, jednak chcąc się go pozbyć, wręczył mu 20 zł.

Gdy jednak Frankiewicz ponownie zjawił się z żądaniem pieniędzy, twierdząc, że ukazał się ma dalsza seria artykułów, a on ją wstrzymał, lekarz widząc, że ma do czynienia z szantażystą, zwrócił się do prokuratora i Frankiewicza aresztowano.

Na wczorajszej rozprawie okazało się, że Frankiewicz ma na sumieniu cały szereg przestępstw i również obecnie pozostaje w więzieniu do dyspozycji władz sądowych w Częstochowie.

Sąd skazał Romana Frankiewicza - Sakrajdę na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg 10 lat.

Życie Zoli

W Hollywood przygotowują film: „Życie Emila Zoli”. Główną rolę grać będzie Paul Muni. W filmie występuje kapitan Dreyfuss, którego rolę powierzono Józefowi Schildkrautowi, a również... Nana, o której pewien dziennikarz hollywoodzki pisze: „Młoda dziewczyna, którą Zola dobrze znał”.

GRAND-KINO Paula Wessely

Rewelacyjna zniżka cen

Na I seans od 80 gr.

na wieczorowe od 1.09

Dziś 2 poranki o 12 i 2 Ceny od 80 gr.

w wspaniałym filmie wiedeńskim p. t.

„SAM na SAM”

Liga obrony praw człowieka

zaskarżyła decyzję łódzkiego starostwa grodzkiego zawieszającą działalność stowarzyszenia

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o zawieszeniu łódzkiego oddziału Ligi obrony praw człowieka i obywatela. Zawieszenie nastąpiło pismem p. starosty grodzkiego z dnia 24.II.1937 r., które brzmi:

Na zasadzie art. 16, 24 i 41 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27.X.1932 r. (Dz. U. Nr. 94, poz. 808) zawieszam w działalności stowarzyszenie pod nazwą „Liga obrony praw człowieka i obywatela, Oddział w Łodzi” z siedzibą przy ul. Nawrot nr. 8 m. 2, z motywu następujących:

1) Zarząd oddziału wymienionego wbrew wyraźnym przepisom art. 23 za cytowanej ustawy nie zgłosił członków dokończonych uchwał zarządu z dnia 8.I.1937 roku (Karbowiak i Szymański).

2) Nie prowadzi aktualnego spisu członków stowarzyszenia ze wskazaniem przynależności państwowej, w myśl przepisów art. 15.

3. Poza tym działalność wymienionego oddziału nie da się pogodzić z obowiązującym prawem i wykracza poza normy określone statutem.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo wniesienia odwołania do urzędu wojewódzkiego łódzkiego za po-

średnictwem starostwa w terminie dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Jednak decyzja ta, zgodnie z treścią art. 16 p. I za cytowanego wyżej prawa o stowarzyszeniach, jest natychmiast wykonalna.

Starosta grodzki:

Dr. H. Mostowski.

Od decyzji tej zarząd zawieszzonego stowarzyszenia wniósł w dniu onegdajszym odwołanie do urzędu wojewódzkiego treści następującej:

Na mocy decyzji z dn. 24.II.1937 r. starostwo zawiesiło działalność łódzkiego oddziału Ligi obrony praw człowieka i obywatela. Nie korzystając z uprawnień przysługujących władzy nadzorczej w myśl art. 16 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27.X.1932 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 808) starostwo nie udzieliło oddziałowi ligi upomnienia, ani nie żądało usunięcia jakiegokolwiek uchybień. Wskazane zaś w zaskarżonej decyzji uchybienia natury administracyjnej, o charakterze raczej porządkowym, nie uzasadniają zupełnie natychmiastowego zawieszenia działalności stowarzyszenia.

W działalności oddziału łódzkiego

ligi obrony praw człowieka i obywatela w czasie kilkumiesięcznego istnienia oddziału, nie mogło, jak sądzimy, zajść nic takiego, co byłoby w kolizji z obowiązującym prawem i wykraczało poza ramy statutu. Mając za swoje jedyne zadanie obronę człowieka, jako takiego, nie wykraczaliśmy poza prawo, które tej obrony i pomocy człowiekowi nigdy nie zabrania, oprócz wypadków aktualnej zbrodni lub przestępstwa. Z drugiej strony, gdy wśród ostrych często przejawów walk i starć na płaszczyźnie życia publicznego nie

brak niestety sytuacji, w których godność ludzka i prawo człowieka mogą być wysoce pożyteczna w swych skutkach społecznych bezpartyjna, humanitarna działalność obywatelska, jaką usiłuje roztoczyć liga na zasadzie swego statutu w dążeniu do osiągnięcia celu, zawsze pożądanego obrony człowieka, ale jednocześnie i uszlachetnienia człowieka.

Wobec powyższego, prosimy o uchylenie zaskarżonej decyzji starostwa grodzkiego łódzkiego.

Kapitałna wiedeńska komedia

2 dni miłości

reż. Geza von Bolvary

Rewelacyjna obsada:

Magda Schneider
Wolf Abach-Retty
Hans Moser
Theo Lingen

Wkrótce!

Żebrak-elegant

wylowiony na ulicy Piotrkowskiej

Walka władz administracyjnych i policyjnych z żebraniem na ulicach Łodzi, a szczególnie na ulicy Piotrkowskiej trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj znów doprowadzono do sądu starościńskiego wyłowionych 8 żebraków.

Przy niektórych z nich znaleziono większe sumy pieniężne. 7 żebraków sąd starościński

skazał na areszt od 3 do 10 dni. Jeden zaś — Jan Postulski (Franciszkańska 29) skazany został na 3 tygodnie bezwzględniego aresztu.

Charakterystycznym jest, iż na rozprawie okazało się, że Postulski żebrał na ulicy Piotrkowskiej będąc pijany. Był on przy tym elegancko ubrany i nosił białe rękawiczki.

CAPITOL

Najwspanialsze widowisko filmowe
reż. S. Van DYCKE'A

„SAN FRANCISCO”

W rolach głównych:

JEANETTE MAC DONALD
CLARK GABLE

Ceny miejsc na wszystkie seanse

od **54** gr.

Towarzystwo polsko-belgijskie winno powstać dla ożywienia handlu między obu krajami

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Wśród państw zaprzyjaźnionych z Polską, Belgia zajmuje niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc. Pamiętamy niedawne wizyty i rewizyty czolowych osobistości polskich i belgijskich: min. Beeka, min. Van Zeelanda, min. Van Isackera. — Nie bardziej zrozumiałego, jak przyjaźń tych dwóch państw częściowo nawzajem dopełniających się ekonomicznie. Z jednej strony Belgia, kraj mały, nawskroś uprzemysłowiony, bogaty w surowce, płynące z kolonii jako organizm ekonomiczny, może funkcjonować jedynie dzięki eksportowi, z drugiej strony — Polska, która pragnie się uprzemysłowić i zrealizować swój program ekonomiczny, potrzebuje surowców, maszyn itp.

Oficjalny obiad, wydany przez izbę handlową w Brukseli, w którym uczestniczyli wybitni przedstawiciele rządu oraz poselstwa polskiego, dał okazję do podkreślenia stosunków ekonomicznych polsko-belgijskich.

Jak wynika z oświadczenia p. Litwińskiego, radcy handlowego poselstwa, eksport polski do Brukseli wzrósł w ciągu ostatnich dziesięciu lat z 2,2 proc. do 8,5 proc. Natomiast stan eksportu belgijskiego do Polski nie ma jeszcze wyraźnego oblicza, jakkolwiek istnieje szereg artykułów, które mogłyby znaleźć łatwy zbył w Polsce. Przyczyn tego stanu rzeczy należy się dopatrywać częściowo w niedostatecznej propagandzie artykułów belgijskich. Pod tym względem oddadzą wielkie usługi targi poznańskie, na które rząd belgijski zgłosił już swój udział. Belgia wystąpi tam z artykułami, przeznaczonymi na eksport jak: szkło, lustra, maszyny rolnicze, włókiennicze, broń, motocykle, opony, wełna, bawełna, sztuczny jedwab, pergamin, żelatyna, skóry, oliwa, blacha, kauczuk, produkty chemiczne, farmaceutyczne, fotograficzne, aparaty elektrotechniczne, przyrządy chirurgiczne, optyczne, radio,

rakiety tenisowe, artykuły sportowe itp.

P. Billiard, prezes izby, uważał jednak, że konkretne rezultaty, wynikłe z ekspansji ekonomicznej Belgii do Polski, są jeszcze kwestią przyszłości: rolnicza Polska, mimo swego 35-milionowego zaludnienia, posiada stosunkowo nieznaczny konsumpcyjny, a zbyt wielki import mógłby zaszkodzić jej bilansowi płatniczemu. Istnieje jednak możliwość zorganizowania tych stosunków i w tym celu należy założyć specjalne towarzystwo oraz przyznać fundusz na ten cel.

P. Billiard podkreślił przyjaźń obu krajów, której źródłem tkwi jeszcze w przeszłości, bo już w roku 1830 polacy nieśli Belgii pomoc w jej walce o niepodległość, a podczas wojny światowej ludność polska sercem była z nimi.

W obliczu spraw aktualnych prezes izby nie zapomniał zwrócić uwagi na zalegające w Pol-

sce wierzytelności belgijskie, na co poseł min. Jackowski odpowiedział, że „kraj jego zawsze wypełnia obowiązki swe i że w tej kwestii całkowitą odpowiedzialność ponosi inne państwo, które uciskało Polskę“.

Obecny na zebraniu minister spraw zagranicznych Spaak, dla którego ideałem jest powrót do wolnej wymiany towarów między państwami, stwierdził, że w oczekiwaniu lepszych czasów, obowiązek rządu polega na razie na poparciu inicjatywy eksportu i należy skorzystać z prerogatyw, jakie Polska udziela Belgii. Resztę inicjatywy pozostawił min. Spaak przemysłowcom i kupcom.

Jak więc widzimy, istnieje możliwość wymiany handlowej między oboma krajami przy czym nie ma w niej najmniejszego podniesienia stanu ekonomicznego na korzyść obu stron.

Hel. Kap.

Rynek pieniężny

Urzędowa ceniota giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przez ważne słaba przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 298,80 (-30), Bruksela 88,80 (-15), Londyn 25,77, N. Jork kabeł 5,27,75, Oslo 129,55 (-20), Paryż 24,18 (plus 6), Praga 18,36 (-5), Sztokholm 132,90 (plus 5), Zurych 120,80 (-5). Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26, kanadyjskie 5,25,50, floreny holenderskie 287,30, franki francuskie 24,10, szwajcarskie 114,80, belgi 88,55, funty ang. 25,68, guldeny gdańskie 59,50, korony czeskie 15,80, dmuśskie 114,45, norweskie 128,90, szwedzkie 132,25, liry włoskie 23,70, szylingi austr. 95, marki fińskie 11, marki niemieckie 120 w srebrze 129.

AKCJE

Dla akcji tendencja mocna przy zwiększonych obrotach akcjami Banku Polskiego i metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 100 — 100,50, Cukier 30 (plus 50), Węgiel 20,75 — 21,25 — 21 (plus 75), Lilpop 13,90 — 13,75, Modrzejów 7,75, Ostrowiec 29,75 (plus 25), Starachowice 34,25 — 33,75 — 34,50 (plus 60), Haberbusch 37,50 (plus 100)

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja mocniejsza przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 4 proc. dolarowa 45,75, 3 proc. inwestycyjna I em. 65,25 (plus 35), seria I em. 84,50 (plus 50), 4 proc. konsolidacyjna 52,75 — 52,50, w odcinkach drobnych 50,75 — 51 (plus 50), 5 kolejowa 53,25 (plus 100), 6 proc. dolarowa 48,50 (plus 100), kupon 6 proc. dolarowej 49,56, 7 proc. stabil. 361, kupon 7 proc. stabil. 71,76, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. Ziem. gwarant. — wartość kuponu 32,83, 8 proc. oblig. ludowl. BGK I em. 93, 8 proc. Przer. Pol. funtowe 62, 4 i pół proc. ziemskie 51 (plus 50), 4 i pół ziemskie poznańskie seria I 47,25, 4 proc. ziemskie poznańskie 41, 3 proc. Warszawy nowe 56,50 — 57,25 — 56,75, odcinki po 1000 zł 57 — 57,50 — 57,25, 5 proc. Łódź nowe 51 — 51,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzed. Kupno	
Dolarówka	46,00
Inw. I em.	65,00
Konsolidacyjna (dr.)	51,00 50,75
Konsolidacyjna (gr.)	53,00 52,75
Konwersyjna	54,00 53,75
Bank Polski	101,00 100,00

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	25,50 — 26,00
Zyto II gat.	25,25 — 25,75
Pszenica	31,75 — 32,00
Pszenica zbier.	31,50 — 31,75
Jęczmień przem.	23,00 — 24,50
Jęczmień brow.	27,50 — 28,50
Owies	23,25 — 23,50
Mąka żytnia I gat.	38,00 — 38,50
Mąka żytnia II gat.	36,50 — 37,00
Mąka pszenna	48,00 — 49,50
Otręby żytnie	15,75 — 16,00
Otręby pszenne	16,00 — 16,25
Otręby pszenne (gr.)	16,25 — 16,50
Sruty Soya	29,00 — 30,00
Rzepak	64,00 — 65,00
Seradela	27,50 — 29,50
Peluszka	23,00 — 24,50
Victoria	27,00 — 30,00
Ziemiaki	5,75 — 6,25
Wyka	23,50 — 25,50

Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JOR, 12.III
Otwarcie: marzec 14,24, maj 13,26, lipiec 13,61, październik 13,08, grudzień 13,01, styczeń 13,00.

LIVERPOOL, 12.III
Zamknięcie: marzec 7,68, maj 7,69, lipiec 7,69, październik 7,38, grudzień 7,32, styczeń 7,31.

ALEKSANDRIA, 12.III
Zamknięcie: Sakellariadis: marzec — 20,17, maj 20,08, lipiec 19,94, listopad 19,50.

Ashmonni: kwiecień 16,55, czerwiec 16,35, sierpień 15,87, październik 15,53, grudzień 15,46, luty 15,46.

Włókiennictwo jest przemysłem niskich płac

Główne zainteresowanie konfekcji waszyngtońskiej skupi się na stosunkach socjalnych Japonii,

Międzynarodowa konferencja włókiennicza, która rozpocznie swe obrady w Waszyngtonie 5 kwietnia — skupia na sobie zainteresowanie przemysłu światowego.

Wszystkie kraje, a szczególnie Japonia, będą się starały wykazać dla siebie tę sposobność. Konferencja ta nie będzie, jak ostatnie, odbyte w Genewie, dotyczyła tylko czasu pracy. Przedstawia się ona raczej, jako pierwsze usiłowanie Międzynarodowej Komisji Pracy „odbycia przeglądu ogólnej sytuacji przemysłu na skalę światową, celem zbadania możliwości poprawy jego społecznego poziomu“.

Sprawozdanie, które będzie stanowiło podstawę dyskusji na konferencji, jest nadzwyczajnie obszernie. Zajmuje się kwestiami produkcji, konsumpcji, handlu i cel, zarówno jak zagadnieniami zatrudnienia, aczkolwiek te ostatnie będą głównym przedmiotem konferencji. Samo sprawozdanie jest międzynarodowym studium o wielkiej wartości i posiada jeszcze tę zaletę, że jest nadzwyczaj sumiennie opracowane. W ostatnim czasie nie ukazała się żadna analiza w tym przedmiocie, którą można by porównać z tym sprawozdaniem. Co prawda, ma ono wielkie luki i słabe informacje statystyczne, co do niektórych krajów. Może z grzeczności nie wymienia tego kraju, który pod tym względem najbardziej zgrzeszył. Ministerstwo handlu i ministerstwo pracy Anglii są już dość wstrzemięźliwe, ale przemysł bawełniany w Lancashire jest jeszcze bardziej bojaźliwy i, jak się zdaje, obawia się publikować informacje, które mogłyby inne kraje wykorzystać.

Sprawozdanie nie usiłuje sugerować praktycznych rezultatów konferencji; jedynie nalega na moralną stronę, mianowicie że potrzebna jest międzynarodowa współpraca, oparta na wspólnym programie, który przyczyni się do normalnego rozwoju przemysłu w różnych krajach i zapewni robotnikom odpowiedni standard życia. Sprawozdanie przypomina, że pominiawszy „niektóre szczególnie dotknięte rejon“ — które mogą być uważane za okolice o nadmiernej zdolności produktywnej, głównym problemem przemysłu włókienniczego nie jest „nad-

produkcja“; konsumpcja bowiem w niektórych częściach świata pozostaje jeszcze poniżej logicznego minimum. Jednak główny pożytek sprawozdania polega na jego tezie o jedności włókiennictwa na całym świecie i na oświeceniu warunków współzawodnictwa. Chyba nie zdano sobie ogólnie sprawy np. z tego, że „płace we włókiennictwie są w przeważnych krajach niższe, niż na ogół w przemyśle, że, krótko mówiąc, włókiennictwo jest przemysłem niskich płac, a także narażonym na bezrobocie i niski stan zatrud-

nia. Rozważania nad warunkami w Japonii są szczególnie ciekawe. Sprawozdanie wyciąga dwie konkluzje:

„Po pierwsze, w przemyśle bawełnianym Japonii pozycja kosztów robocizny wynosi czwartą część tych kosztów w innych głównych krajach produkcji. Po drugie, stosunek procentowy robocizny do ogólnych kosztów w Japonii, wynosi mniej niż połowę odpowiedniego stosunku procentowego w innych głównych krajach produkcji, z wyjątkiem Chin“.

Nie można jednak z drugiej strony zaprzeczyć, że Japonia posiada inne korzystne warunki: organizacja eksportu, nowoczesne fabryki, czas pracy (dwie zmiany, długi dzień pracy) i przeszło sześciogodniowy tydzień pracy, oraz wysoką wydajność produkcji. Skoro badania porównawcze przy każdym punkcie powracają do różnicy między wschodnimi a zachodnimi producentami, jasnym jest, że Japonia będzie ośrodkiem zagadnień, dyskusowanych w Waszyngtonie — może z ciekawymi wynikami.

(S)

He będzie kosztować bawełna?

Granica zwyczajki cen nie została przekroczona

Ostatnie dni przyniosły dość silną zwyczajkę cen bawełny.

Poza ogólną tendencją zwyczajkową, zaznaczającą się na rynkach światowych, uwydatniły się specyficzne przyczyny tej haussy.

Z jednej strony na rynku amerykańskim uskutecznił szereg zakupów spekulacyjnych. Poza tym wydarzenia z dziedziny polityki finansowej we Francji również oddziaływały w pewnej mierze na wzmocnienie nastrojów, gdyż przedsiębiorcy francuscy zakupywali większe partie

surowca na skład.

Wreszcie nie można nie podkreślić projektowanych przez Roosevelta posunięć, zmierzających do ścisłej kontroli i ograniczenia terenów uprawnych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że obecny poziom cen bawełny w porównaniu np. z okresem przedwojennym kształtuje się stosunkowo nisko. Przeciętą ceną na tego surowca w pierwszym tygodniu marca kształtowała się w granicach ponad 14 cent. na giełdzie nowojorskiej. W walucie złotej oznacza to mniej więcej

8,40 cent., podczas gdy najwyższe notowania w sezonie r. 1909 wynosiły około 20 cent.

A przecież trzeba pamiętać o tym, że ogólny poziom cen kształtuje się dzisiaj ponad poziomem cen przedwojennych.

Dla Polski, oczywiście, zwyczajka cen bawełny oznacza dodatkowe obciążenie bilansu dewizowego. Trudno jest przewidzieć granicę obecnej zwyczajki, zwłaszcza, że momenty spekulacyjne, a więc częstokroć nieuchwytnie — zaczęły ostatnio na rynku bawełny odgrywać bardzo poważną rolę.

Stala poprawa kursów

Papiery państwowe, listy zastawne i akcje zwyczajują

Na rynku walorów panował wczoraj nastrój pomyślny. Jakkolwiek pożytki państwowe, dolarowe i złotowe miały tendencję niejednorodną, to jednak zaznaczyła się już wyraźna, stale postępująca zwyczajka kursów.

W naszych warunkach zwyczajka jest zwykle bardzo powolna i osiąga przy każdym notowaniu małą ilość punktów.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna na giełdzie oficjalnej — bez zmian — 361. Na rynku prywatnym ilość nabywców tego papieru jest ograniczona, to też kurs waha się nieco niżej od oficjalnego.

6 proc. pożyczka dolarowa, jako papier tańszy i dostatecznie przystosowany, znalazła więcej nabywców, wskutek czego kurs podniósł się o 100 pkt. do 48,50. W obrotach

pozagiełdowych płacono za nią 48 żądano 49.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka), która po ciągnięciu doznała znacznego spadku, utrzymała się nadal powyżej parytetu 45,75. Na rynku prywatnym obracano ją po 45,25 w płaceniu, 46 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. doznała wczoraj poprawy o 35 pkt. do 65,25; obracano ją na rynku prywatnym po 64,75 w płaceniu, 65,75 w żądaniu. Natomiast II em. trzymała się nadal kursu onegdajszego i obracano ją w granicach 63,50 w płaceniu, 64,50 w żądaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna była jedyną pożyczką, która zmniejszała o 75 pkt. do 53,25. Na rynku prywatnym nielecne transakcje

dokonywano po 52,75 w płaceniu, 53,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję mocniejszą. Za grubsze odcinki płacono 52 w płaceniu, 53 w żądaniu. Wobec wzmoczonego popytu na odcinki mniejsze, zwyczajki kowały one o 50 pkt. do 50,75 w płaceniu, 51,25 w żądaniu.

Na listy zastawne tendencja była mocna. Listy stanowią obecnie prawie, że najrentowniejszy papier. Obracano:

5 proc. listy zastawne m. Łodzi nowe — zwyczajka o 25 pkt. do 51,25 w płaceniu, 51,50 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym nastrój również się poprawił i tutaj zaznaczyła się wyraźna zwyczajka kursów większości akcji, przy obrotach normalnych.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę o g. 16-ej komedia Ba luckiego „Grube ryby”. Ceny zniżone.
Dziś i jutro o g. 20.30 przebiega komedia Raphaelsona „Gdyby młodość wiedziała a starość mogła” z Antonim Łóżyckim oraz Z. Dywińska i H. Skrzy dłowska w rolach głównych.
W niedzielę o godz. 16-ej raz jeszcze jeden wystąpi mistrz Solski w arcy dziele Moliere „Skapiec”.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 premiera sztuki Ferdynanda Brucknera p. t. „Elżbieta królowa Anglii”. Dzieło dramaturgii światowej zamyka w 10 obrazach biografie słynnej królowej Anglii i Filipa króla hiszpańskiego. Pełne dramatyzmu i wyrazu sceny ujął autor w formie nowoczesnego teatru, tworząc cały szereg równocześnie odbywających się obrazów epoki.

W roli tytułowej wystąpi p. Irena Horecka, która przypomniała się naszemu miastu świetną kreacją w „Profesji pani Warren”. Rolę Filipa wykona Zygmunł Tokarski. W pozostałych rolach wystąpią: Buczyński, Bończa - Tomaszewski, Bronowska, Łopuszańska, Nowosielski, Niwiński, Tatarakiewicz, Wichniarz. Widowisko przygotował dr. Jerzy Ronard-Bujański.
Jutro o godz. 16.30 po raz ostatni „Profesja pani Warren” a o godzinie 20.30 powtórzenie premiery „Elżbieta królowa Anglii”.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA

Dziś o godz. 16-ej (po cenach zniżonych) i wieczorem o godz. 21-ej „Bóg, człowiek i szatan” J. Gordin.

LAUREAT SZOPENOWSKI W ŁODZI

Dyrekcja filharmonii zaprosiła do Łodzi na niedzielę g. 20.45 na recital fortepianowy I laureata III międzynarodowego konkursu im. Fryderyka Szopena, który został zakończony w dniu wczorajszym w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (342)
21.25 Concerto G-moll Vivaldiego, Koncert akademicki Williamsa, Elegia

Czajkowskiego i Rondo A-dur Szuberta

PRAGA (470)

11.30 „Wolny strzelec” — opera Webera.

PARYŻ (432)

21.30 „Uprowadzenie z Seraju” — opera Mozarta.

BUKARESZT (365)

20.15 „Bal maskowy” — opera Verdiego.

RZYM (420)

21.30 Recital skrzypcowy i fortepianowy.

MEDIOLAN (368)

21.00 „Dybuk” — opera Rocca.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.

11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja.

12.03 Muzyka włoska (płyty).

12.50 J. Strauss — Opowieści lasku wiedeńskiego (płyty).

14.30 „Wesoła audycja dla dzieci” „Antoś Samochwał”.

15.40 Dawne pieśni żołnierskie (płyty).

16.00 J. Strauss — Nad pięknym modrym Dunajem (płyty).

16.15 Z utworów Adolfa Adama — koncert.

17.00 Pieśni polskie w wyk. Wolińskiego (tenor).

17.20 Maria Panthes gra Szopena

17.50 Przegląd wydawnictw.

18.00 Pogadanka aktualna.

18.20 Muzyka salonowa (płyty)

18.50 Pogadanka aktualna.

19.00 „Lud śląski wierny Polsce” (Fragmenty z utworów Zofii Kossak, Gustawa Morcinka i Poli Gojawieżyńskiej).

19.30 „Wiosna w Italii” — audycja muzyczna.

20.30 Nowości poetyckie.

21.00 Koncert wieczorny. Orkiestra i Tadeusz Łuczaj (śpiew).

22.00 „Lekarze pod nożem” — antologia tekstów satyrycznych.

22.30 Melodie taneczne.

23.30 Koncert życzeń.

Światowa produkcja bawełny

„New York Cotton Exchange” ogłosiła ostatnio dane, dotyczące światowej produkcji i konsumpcji bawełny.

Ogólna produkcja, według obliczeń wymienionej instytucji, zmniejszyła się w 1936 r. o 185 tys. bali i osiągnęła poziom 29,680 tys. bali. Pewien wzrost produkcji zaznaczył się w ZSRR, co jednak nie odbiło się na rynkach światowych, bo Sowiety konsumują sami wyprodukowaną bawełnę. Zestawienie wskazuje na silny wzrost spożycia bawełny w Japonii i w St. Zjednoczonych.

Wśród głównych producentów bawełny wysuwają się na czoło St. Zjednoczone, następnie idą Indie, Chiny, Rosja sow., Egipt i Brazylia.

Warszawa sprzedaje gronostaje na koronacje.

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami koronacyjnymi króla Jerzego VI w Londynie, wzrosło tam ogromnie zapotrzebowanie na skórki gronostajowe, albowiem stanowią one przybranie nie tylko płaszcza królewskiego, lecz również wszystkich ksiąg, których kilkudziesięciu weźmie udział w uroczystościach.

W związku z tym przedstawiciele angielskiego koncernu futrzanego zakupili w warszawskich hurtowniach futrzanych przeszło 1000 skórek gronostajowych.

Upadłości, układy, nadzory

Sydyk masy upadłości Wolfa Borensztajna złożył sądowi sprawozdanie. Podanie upadłego o do puszczenie go do układu załatwiono odmownie, wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa. Podania żony upadłego o przyznanie jej wsparcia również nie uwzględniono. Otrzymała ona jedynie meble, należące do niej na zasadzie intercyzy.

Uregulowani zostali przede wszystkim wierzyciele uprzywilejowani, m. in. skarbu państwa i ubezpieczalnia, resztę otrzymali w części wierzyciele nieuprzywilejowani.

Sąd uznał postępowanie upadłościowe za ukończone.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Reprezentacje Drezna i Tallina będą przeciwnikami piłkarskiego teamu Łodzi

Władze piłkarskie prowadzą energiczne przygotowania do zbliżającego się sezonu.

Magistratura piłkarska Łodzi czyni energiczne starania, by kalendarzyk międzynarodowych imprez piłkarskich reprezentacji Łodzi wypadł jaknajokazalej.

ŁOZPN pertraktuje z kilkoma drużynami zagranicznymi w sprawie przyjazdu do Łodzi.

Dobór odpowiednich przeciwników dla reprezentacji jest największą troską władz ŁOZPN, które dążą do ściągnięcia w roku jubileuszowym naprawdę wartościowych przeciwników.

Władze ŁOZPN zamierzają spróbować do Łodzi jedną z czołowych drużyn ligi austriackiej oraz reprezentację miast Drezna i Tallina.

Komisja jubileuszowa ŁOZPN, po zapoznaniu się z warunkami przeciwników zagranicznych, ułoży ostateczny kalendarzyk imprez i sfinalizuje umowy z czołowymi drużynami europejskimi.

Głód boiskowy daje się dotkliwie odczuć władzom piłkarskim naszego miasta.

Na terenie Łodzi znajduje się niska ilość boisk, co powoduje trudności przy wyznaczaniu zawodów. Na domiar złego, nie wszystkie

kluby, posiadające boiska, idą na rękę władzom piłkarskim.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, Wojskowy Klub Sportowy w Łodzi, wskutek niepożądanych rozmów z władzami ŁOZPN w ro-

ku ubiegłym, ociaga się przy podpisywaniu umowy na rok 1937.

Jesteśmy przekonani, że jednak sprawa ta zostanie ku obopólnemu zadowoleniu szybko załatwiona.

ŁKS jedzie do Poznania na jubileusz tamtejszej Warty

Jak się dowiadujemy, w dniach 12 — 13 czerwca, ligowy zespół ŁKS-u weźmie udział w piłkarskim turnieju jubileuszowym Warty poznańskiej.

W turnieju walczyć będą cztery drużyny: Fortuna (Düsseldorf), Wi-

śła krakowska, Warta i drużyna łódzka.

Jutro na boisku Wimy odbędzie się ciekawy mecz piłkarski między gospodarzami a Widzewem. W Pabianicach gra Burza z Sokolem.

IKP zwycięża Geyera 7:5 Augustowicz zremisował z Bartniakiem

W sali Geyera rozegrany został w dniu wczorajszym mecz bokserki kombinowanych drużyn IKP i Geyera, który zakończył się zwycięstwem IKP w stosunku 7:5.

Ogółem rozegrano zaledwie 6 walk, przy czym rezultaty były następujące:

Waga musza: Stasiak (IKP) przeżył nad Bedarkiem (G) niemal przez cały czas i wygrywa na punkty.

Waga kogucia: Marciniak (IKP) bije na punkty Pawlaka (G).

Waga piórkowa: Dolata (G) przeżył znacznie nad Pikiem (IKP), odnosząc zwycięstwo na punkty.

Waga piórkowa (II para) Augu-

stowicz (G) po zaciętej walce, prowadzonej w szybkim tempie i ze zmienną przewagą, remisuje z Bartniakiem (IKP).

W wadze lekkiej: Więckowski pokonał na punkty Golańskiego (G).

W wadze średniej: Mirowski (G) wygrywa z Weberem (IKP), wskutek dyskwalifikacji jego ostatecznie za nieczystą walkę.

Jutro odbędą się w Zgierzu propagandowe zawody bokserki z udziałem zawodników Sokola, Wimy, Zjednoczonych i Drużbińskiego z Krakowskiego Wawelu.

Zaległe mecze jesiennej rundy

Przed kilku dniami podaliśmy terminarz wiosennej rundy mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A. Przed rozpoczęciem rozgrywek według tego terminarza, rozegrane zostaną pozostałe mecze rundy jesiennej z roku ub. Mecze te odbędą się w dwóch terminach, a mia nowicie:

4 kwietnia grać będą: WKS — Tur, Wima — ŁKS Ib, LTSG — Sokół (Pabianice), Widzew — PTC i w Pabianicach: Burza — SKS.

11 kwietnia zostaną rozegrane mecze: Widzew — UT, Wima — WKS, ŁKS Ib — Burza i w Pabianicach: PTC — LTSG i Sokół — SKS.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych (w sali przy ul. Rokicińskiej od godz. 17.30) natomiast na dzień jutrzejszy kalendarzyk sportowy w Łodzi przedstawia się następująco:

Boks. W sali Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej 27, o godz. 11.30 mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: IKP — HCP (Poznań). W Zgierzu o godz. 11.30 zawody propagandowe.

Piłka nożna. Na boisku Wimy o godz. 10-ej rano mecz towarzyski Widzew — Wima. W Pabianicach o godz. 11-ej przed poł. na boisku Sokola mecz towarzyski: Burza — Sokół.

Pływanie. W pływalni YMCA przy ul. Traugutta 3, o godz. 16.30 mistrzostwa zimowe okręgu łódzkiego dla pań i panów.

Lekkoatletyka. Na boiskach w Łodzi biegi naprzelaj, organizowane przez kluby łódzkie na otwarcie sezonu: m. in. na boisku ŁKS-u o

godz. 9.30 rano i na boisku KPZjednoczone przy ul. Przedzalanianej o godz. 11-ej przed poł.

Gry sportowe. W sali przy ul. Sterlinga 24 i w sali przy ul. Rokicińskiej dalsze mecze w grach sportowych o mistrzostwo klasy A.

Gimnastyka. W sali filharmonii o godz. 16-ej popis gimnastyczny Makabi.

Popis gimnastyków łódzkiej Makabi

300 osób uprawiających gimnastykę! Rekordem takim poszczycić się obecnie może łódzka „Makabi”, która występuje w niedzielę w filharmonii ze swym pierwszym popisem gimnastycznym.

Gościowo więc popis uda się w zupełności. Powinien też udać się i pod względem jakości zaprezentowanych ćwiczeń, bowiem gimnastycy „Makabi” uprawiają ćwiczenia cieleśne pod okiem wykwalifikowanych instruktorów i instruktorek, a ostatnio poczynili znaczne postępy.

W programie niedzielnego popisu znajduje się dwanaście specjalnie przygotowanych numerów, w których przez scenę filharmonii przewiną się wszyscy gimnastycy „Makabi” od juniorów 12-letnich do seniorów.

Popis odbędzie się w nadechodzącą niedzielę o godz. 16-ej. Bilety na popis w cenie od 50 gr. otrzymać można w przedsprzedaży w sekretariacie „Makabi” przy AL. Kosciuszki 21, w godz. od 19 do 22, a w dniu popisu w kasie filharmonii

Porażka Hebda na turnieju w Cannes

W czwartek rozpoczął się w Cannes międzynarodowy turniej tenisowy. W pierwszej rundzie teniści polscy odnieśli następujące zwycięstwa:

Tarłowski pokonał węgry Szapary 6:0, 6:0, Hebda wygrał z angikiem Toewneley 6:2, 6:2, a para Jędrzejowska — Tłoczyński wygrała z parą Roy — Orbrąg 6:2, 6:3.

W drugiej turze Hebda walczył z tenisistą Badin, przegrywając nie spodziewanie 3:6, 6:1, 5:7.

Liczne starty lekkoatletów na zawodach po za granicami kraju

Polski związek lekkoatletyczny rozpatrywał na swym ostatnim posiedzeniu sprawę zagranicznych startów naszych zawodników.

Związek zdecydował się przyjąć zaproszenie Jugosławii na czwórmecz Polska — Jugosławia — Czechosłowacja — Bułgaria w Zagrzebiu w dniach 27 — 30 maja. Drużyna polska pojedzie do Zagrzebia z Aten z trójmeczem Czechosłowacja — Grecja — Polska, który rozegrany zostanie tydzień wcześniej.

W związku z przyjęciem tego

zaproszenia, komplikuje się sprawa udziału Polski w zawodach Królewic — Gdańsk — Bydgoszcz oraz Prusy Wschodnie — Polska północno-wschodnia, projektowanych na 30 maja do Królewca.

O ile warunki finansowe w Zagrzebiu zostaną uzgodnione, mecze w Królewcu będą przesunięte.

Niemcy zawiadomili PZLA, że zawody międzynarodowe, na których startować, ma Kueharski i Noji zostały przełożone na 8 lipca Ponieważ w tym samym czasie odbywają się międzynarodowe mistrzostwa Anglii, w których polacy zapowiedzieli swój start, nie wiadomo, czy skorzystają z oferty niemieckiej.

Do Antwerpii na zawody 26 — 27 czerwca jedzie z Polski 8 zawodników. Wezmą oni m. in. udział w sztafecie o puchar wędrowny 800 — 400 — 200 — 100 mtr., w dłuższych biegach, skoku o tyczce i w rzutach.

LECZNICA STOMATOLOGICZNA ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI

Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

DZIŚ
POCZ. O 12

Dziś i dni następnych!

Najnowsza komedia — muzyczna p. t.

W rolach głównych: Loda Niemirzanka, Antoni Fertner, Kazimierz Krukowski, K. Junosza-Stępowski, Romuald Gierasieński, Aleksander Zabczyński.

Ada, to nie wypada...

KRAWIEC DAMSKI L. BEKER ŚRODMIEJSKA 25 Powrócił z Paryża

tel. 155-23

I już przyjmuje zamówienia

2 URZĄD SKARBOWY
W ŁODZI
Nr. V.39/12/Lc-37 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), 2 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 16 marca 1937 roku od godz. 10 do 15-ej odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości.

- Kilińskiego 88 (Składnica skarbową)
 - papierońnice emaliowane 342 szt. Cena szac. zł. 342.— Nr. 18112
 - puderniczki emaliowane 215 szt. Cena szac. zł. 215.—
 - żyłki do golenia 1870 szt. Cena szac. zł. 187.—
 - pedzle do golenia 307 szt. Cena szac. zł. 307.—
 - mydelniczki kauczukowe 16 szt. Cena szac. zł. 10.—
 - pochevky do szczoł. od zęb. 49 szt. Cena szac. zł. 25.—
- Kilińskiego 88 (Składnica skarbową)
 - 1 maszyna do pisania „Underwood” 500 tuz. Cena szac. zł. 200.— Nr. 8003
 - niel. różne 500 tuz. Cena szac. zł. 1.000.—
 - 2 biurka ciemne 2 szt. Cena szac. zł. 100.—
 - 2 maszyny do szpulowania 2 szt. Cena szac. zł. 1.000.—
- Podrzeczna Nr. 10
 - meble i radioaparat 25 szt. Cena szac. zł. 990.— Nr. 6691

Zajęte przedmioty oglądać można w dniu 16 marca 1937 r. od godz. 10 do 15-ej w lokalach zobowiązanych.

Łódź, dnia 12 marca 1937 r.
Kierownik Działu Egzekucyjnego: (—) TYMOWSKI

Komunikat.

Stow. „KULTUR-LIGA”

zawiadomia, że wydeje ulgowe bilety do Teatru Miejskiego na wtorek 16 i na czwartek 18 marca; do Teatru Polskiego na „Elżbietę, Królową Anglii” i na „Profesję Pani Warren”; do kina „Casino” na „Penny” i do kina „Europy” na „Janosika” na wszystkie seanse. Bilety do nabycia w Stow. „KULTUR-LIGA”, Zachodnia 68, tel. 191-15

Do akt. Nr. Km. 294/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1937 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, dywanu, radioaparatu i szrandola oszacowanych na łączną sumę zł. 736.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27.2. 1937 r.
Komornik (—) M. Lipiński.
Sprawa Józefa Kutnera
p-ko Stefanowi Dawidowiczowi

LECZNICA

ze stałymi 16żkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena.
dla prześwietleń i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
Prz. — 2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwanie na miasto.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych
i seksualnych
przeprowadził się na ul.
Narutowicza 14
(Róg Piłsudskiego). Tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8
w niedziele i święta od 9—11.

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—12 pp.

Lecznica dla Psów

lek. wet. M. A. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofs) tel. 175-77

„OLLA” GUM.

„OLLA” GUM. JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIJSZA OD „OLLA” GUM.?, GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZĘCZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWOJEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!

5 nowoczesnie urządzonych fabryk, patent amerykański, Dr. Baloga Nr. 1959704, ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

NA ŚWIĘTA WIEBKANOCNE
Torty
Makaroniki
Pierniki świąteczne
i wszelkiego rodzaju pieczywo cukiernicze poleca
Cukiernia „Źródło”
PRZEJAZD 1.
Śniadania i kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10.

Szkoła Tańców IGNACEGO WIEBZKA
Piotrkowska 120, tel. 222-71
Lekcje odbywają się pojedynczo i w grupach. Specjalne kółka zka zamknięte, dla osób z towarzysztwa odbywają się w poniedziałki i czwartki 5—8 pp. oraz wtorki i piątki od g. 9 wieczór.

DR. MED. H. RÓŻANER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

DR. MED. M. TaubenhauS
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

DR. MED. Haltrecht
chor. skórne i weneryczne
przeprowadził się z ul. Piotrkowskiej 10 na ul.
Piotrkowską 161, tel. 245-21
od 8—2 i od 7—9 wiecz.
W niedziele i święta 9—1 p p.

Plac ten sowy
z czterema kortami
do wydzierżawienia.
Oferty sub. „Tenis” do biura ogł.
Fuchsa, Piotrkowska 87.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

OKAZJA!
W lesie Chelmy pod Zgierzem 6 parceli tanio do sprzedania. Kilińskiego 121 u dozorecy lub tel. 218-20.

ZA NISKĄ cenę sprzedam całkowitą sypialnię (ciemny dąb). Śródmiejska 74, m. 5. 10—12 i 15—18. 076—2

SYPIALNIA i jadalnia w dobrym stanie okazjynie do sprzedania. Piotrkowska 132, m. 39. 085—2

Lokale
W NOWOCZESNYM DOMU J. Salomonowicza, Gdańska 57, tel. 185-94 do oddania 3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią przy ul. Gdańskiej 74 z wszelkimi wygodami wraz z centralnym ogrzewaniem. 087—2

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

czyny
10-2.4-8
tel. 201-89
institut de beauté
Al. Kościuszki 41

2 FRONTOWE, bardzo ładnie umebl. pokoje, wszelkie wygody, telefon, Kilińskiego 63, m. 7 (Dla jednej osoby — znaczna zniżka).

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Taniol! Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabonow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy

WYUCZAM buchalterji w najkrótszym czasie. System włoski lub amerykański. Zawadzka 8, m. 4. 086—2

ZAGINEŁA polisa Nr. 28019 T-wa Ubezpieczeń „Europa” na imię Abrama Hersza Szarfharca. Znalazca zechce złożyć polisę do biura T-wa w Warszawie, Marszałkowska 136. W razie niezłożenia do biura w przeciągu 3 miesięcy będzie wydany p. Szarfharcowi dublikat polisy.

KORESPONDENT (KA) biegły stenotypista francusko-angielski poszukiwany. — Oferty sub. „Agentury” 077—2

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o 12

Dziś i dni następnym!
Najnowsza wiedeńska komedia muzyczna
W rol. gł.: Hortensja Raky, Iwan Pefrowicz, George Aleksander, Leo Slezak
Ceny miejsc od 54 gr. ◆ Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

„TYLKO TY” (Frauenparadies)

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1
Pocz. o 3

CORSO
Dziś i dni następnym!
Pocz. o 4,
w soboty i święta o 12.
Ceny od 50 gr.

Najpotężniejszy film miłosny wg. WILLIAMA SZEKSPIRA
ROMEO i JULIA
W rolach gł. Norma Shearer, Leslie Howard
II. Nadprogram: **Orkiestra lokatorów** Wspaniała sensacyjna komedia muzyczna.

Dźwiękowe kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

ANNY ONDRA i HANS RICHTER
KOCHANY ŁOBUZ
w arezabawnej komedii wiedeńskiej
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz miernotowy 1-szpaltowy (strona o szpalt). 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajna (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobna 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowa 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm za gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej